

**Arkadiusz Morawiec\***

 <https://orcid.org/0000-0001-6424-1194>

# Początki polskiej literatury łagrowej Wprowadzenie do lektury „pamiętnika z Sołówek” Mieczysława Lenardowicza<sup>1</sup>

## *Streszczenie*

Artykuł stanowi wprowadzenie do lektury „pamiętnika z Sołówek” Mieczysława Lenardowicza, opublikowanego dwukrotnie w 1930 roku jako *Na wyspach tortur i śmierci. Pamiętnik z Sołówek* (Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy) i *Pamiętnik z Sołówek* (Towarzystwo Wydawnicze „Rój”). Utwór ten jest prawdopodobnie pierwszym dziełem polskiej literatury łagrowej i, szerzej, obozowej. W artykule zarysowano kontekst historyczny i historycznoliteracki utworu Lenardowicza: genezę bolszewickich i sowieckich obozów koncentracyjnych, a w szczególności Sołowieckiego Obozu Specjalnego Przeznaczenia, oraz wskazano najważniejsze wczesne świadectwa dotyczące sowieckich obozów koncentracyjnych (głównie Sołówek), w tym teksty opublikowane w Polsce i w Generalnym Gubernatorstwie do 1945 roku. Są wśród nich, obok utworu Lenardowicza, świadectwa

\* Prof. dr hab., Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Polskiej i Logopedii, Zakład Literatury Polskiej XX i XXI wieku, ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź; [arkadiusz.morawiec@uni.lodz.pl](mailto:arkadiusz.morawiec@uni.lodz.pl)

<sup>1</sup> Dopełnieniem prezentowanego artykułu jest publikacja: A. Morawiec, „Pamiętnik z Sołówek” Mieczysława Lenardowicza, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica” 2022, nr 1 (64).

obcojęzyczne (rosyjskie, ukraińskie, niemieckie) i ich przekłady, napisane po polsku wspomnienia Białorusina Franciszka Alachnowicza oraz teksty napisane po polsku przez Polaków: artykuły prasowe, reportaże, eseje – traktujące o Sołowkach w sposób mniej lub bardziej bezpośredni.

**Słowa kluczowe:** literatura polska, literatura łagrowa, sowieckie obozy koncentracyjne, Sołowiecki Obóz Specjalnego Przeznaczenia

Wyspy Sołowieckie to esencja i antycypacja Rosji zarazem [...]. Tu, w sołowieckim klasztorze, w jego celach i kazamatach, zapisywano dzieje Rosji całymi stuleciami: na pergaminach latopisów i na kartach historii, zmieniając oblicze kraju i łamiąc charakterzy inaczej myślących, przystosowując rośliny do warunków polarnych i ludzi do pracy na uwięzi.

Mariusz Wilk: *Wilczy notes*<sup>2</sup>

Najlepiej byłoby posłać tego Kanta na trzy lata na Sołowki.

Michał Bułhakow: *Mistrz i Małgorzata*<sup>3</sup>

## Terminus a quo polskiej literatury łagrowej

Zwykło się sądzić, że polska literatura łagrowa zrodziła się w wyniku inwazji Związku Sowieckiego na Polskę. Datę 17 września 1939 roku jako *terminus a quo* polskiej literatury zsyłkowej wskazuje na przykład Nina Taylor, obejmując tym mianem literaturę łagrową, a także więzienną, jeniecką i syberyjską<sup>4</sup>. Inna badaczka, Izabella Sariusz-Skąpska stwierdza jednak, słusznie, że istnieją polskie świadectwa pobytu w łagrach opublikowane jeszcze przed wojną. Niestety, do żadnego z nich nie sięga ani żadnego z nich nawet nie wymienia<sup>5</sup>. A przecież, pisząc o polskich świadkach GUŁagu, mogła była przynajmniej wspomnieć o „pamiętniku z Sołówek”

2 M. Wilk, *Wilczy notes*, Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk 1998, s. 14–15.

3 M. Bułhakow, *Mistrz i Małgorzata*, przekł. I. Lewandowska i W. Dąbrowski, Muza, Warszawa 2007, s. 17.

4 N. Taylor, *Proza zsyłkowa*, [w:] *Literatura emigracyjna 1939–1989*, t. 1, red. J. Garliński [i in.], Śląsk, Katowice 1994, s. 261, 267.

5 I. Sariusz-Skąpska, *Polscy świadkowie GUŁagu. Literatura łagrowa 1939–1989*, Universitas, Kraków 2002, s. 10.

Mieczysława Lenardowicza<sup>6</sup>, inicjującym nie tylko polską literaturę łagrową, lecz i, szerzej, polską literaturę obozową. Temu właśnie utworowi, opublikowanemu w 1930 roku, i to dwukrotnie, należy się szczególna uwaga. Pozostaje on do dzisiaj praktycznie nieznany, a w każdym razie nie doczekał się uwagi, na jaką zasługuje. Zaledwie wzmiankują o nim: Małgorzata Całka, notabene, nieznająca dokładnej daty jego publikacji<sup>7</sup>, Włodzimierz Bolecki, przekonany, że nazwisko autora brzmi: Lenartowicz<sup>8</sup>, czy Ewa Pogonowska – w przypisie rozprawy dotyczącej utworów powstałych i opublikowanych nieco później<sup>9</sup>. O dziwo, nie wymienia utworu Lenardowicza ani wybitny znawca literatury łagrowej i zsyłkowej Tadeusz Sucharski, omawiający przedwojenne, w tym dostępne w języku polskim, publikacje dotyczące łagrów<sup>10</sup>, ani Feliks Tomaszewski w monografii *Syberia i rosyjska/radziecka Północ*<sup>11</sup>. Próżno też szukać o „pamiętniku z Sołówek” najmniejszej choćby wzmianki w opublikowanej w 2020 roku monografii wieloautorskiej *Inny świat w literaturze narodów*<sup>12</sup>. Bodaj jako jedyny nieco szerzej, jednakże nieszeroko, o Lenardowiczu i jego utworze wspomina Eugeniusz Czaplejewicz w opublikowanej w 1992 roku książce *Polska literatura łagrowa*<sup>13</sup>. Nawiązując do niej w artykule „Pamiętnik z Sołówek” Mieczysława Lenardowicza, stanowiącym dopełnienie niniejszego wywodu.

Prezentowane rozważania, mające za przedmiot literaturę, należy poprzedzić uwagami dotyczącymi wydarzeń historycznych, stanowiących przyczynę sprawczą literatury łagrowej, w tym polskiej.

6 M. Lenardowicz, *Na wyspach tortur i śmierci. Pamiętnik z Sołówek*, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, Warszawa 1930; M. Lenartowicz [właśc. Lenardowicz], *Pamiętnik z Sołówek*, Towarzystwo Wydawnicze „Rój”, Warszawa [1930].

7 M. Całka, *Z badań nad literaturą łagrową w Polsce*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum”, [t.] 10 (2001), s. 149, przyp. 39.

8 W. Bolecki, „*Inny świat*” Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Universitas, Kraków 2007, s. 118.

9 E. Pogonowska, *Czytanie Nowej Rosji. Polskie spotkania ze Związkiem Sowieckim lat trzydziestych XX wieku*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2012, s. 447, przyp. 30.

10 T. Sucharski, *Czy „Inny Świat” jest rzeczywiście inny? Dzieło Herlinga na tle pierwszych tekstów łagrowych*, [w:] *Gustaw Herling-Grudziński. Między Wschodem a Zachodem*, red. G. Przebinda, B. Gołąbek, W. Gruchała, Wydawnictwo Humanistyczne Pigionianum, Karpacka Państwowa Uczelnia w Krośnie, Krosno 2020, s. 129–144. Nie wspomina też Sucharski o Lenardowiczu w swojej fundamentalnej monografii *Literatura polska z sowieckiego „domu niewoli”. Poetyka. Aksjologia. Twórcy* (Instytut Literatury, Kraków 2021).

11 F. Tomaszewski, *Syberia i rosyjska/radziecka Północ. Niekończąca się gra: zakrywanie – odsłanianie*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2020.

12 *Inny świat w literaturze narodów. Konteksty, życiorysy, interpretacje*, red. J. Pyzia i J.M. Ruszar, Instytut Literatury, Kraków 2020.

13 E. Czaplejewicz, *Polska literatura łagrowa*, PWN, Warszawa 1992, s. 40–42, 78–84.

## Pierwsze obozy: bolszewickie, sowieckie

Konsekwencją zbrojnego przejęcia władzy w Rosji przez bolszewików, zainicjowanego w Piotrogradzie 6–7 listopada 1917 roku (24–25 października według starego stylu i stąd zwanego rewolucją październikową), był wybuch wojny domowej. Bolszewikom przyszło stawić w niej czoła armiom antybolszewickim (tzw. białym), buntom chłopskim, a także działającym głównie na obrzeżach imperium ugrupowaniom narodowyzwoleńcym. Jednym z instrumentów służących do zachowania i umocnienia zagrożonej władzy stał się aparat represji oraz odpowiednio skonstruowany system prawny i realizujące go instytucje sądownicze. Utworzony przez bolszewików Komitet Wojskowo-Rewolucyjny w odezwie z 13 listopada 1917 roku wprowadził pojęcie „wroga ludu”, którym objęto przeciwników politycznych oraz wszystkie osoby zakłócające nowo ustanowiony porządek. Kilka miesięcy później przywódcy bolszewicy nakazali utworzenie obozów koncentracyjnych (*концентрационные лагеря*) i zamykanie w nich osób zagrażających lub mogących zagrażać nowej władzy, a także zakładników spośród szeroko pojętych warstw posiadających<sup>14</sup>. Przypuszczalnie pomysłodawcą tego rozwiązania był Lew Trocki, w każdym razie 25 maja 1918 roku wydał on nakaz rozbrojenia Czesosłowackiego Korpusu, wspierającego siły kontrrewolucyjne, operującego wzdłuż Kolei Transsyberyjskiej. Dziesięć dni później, 4 czerwca, zapowiedział osadzenie w obozach koncentracyjnych tych spośród żołnierzy tej formacji, którzy odmówią wstąpienia do Armii Czerwonej, zaś 8 sierpnia poinformował rząd, że w związku z obroną linii kolejowej Kazań–Moskwa zostały utworzone obozy koncentracyjne dla agitatorów, kontrrewolucyjnych oficerów, sabotażystów, pasożytów i spekulantów. Następnego dnia Włodzimierz Lenin w depeszy do Gubernialnego Komitetu Wykonawczego Rady Komisarzy Ludowych w Penzie stanowczo nakazał: „Konieczne [...] wprowadzić bezlitosny masowy terror wobec kułaków, popów i białogwardystów; podejrzanych zamknąć w obozie koncentracyjnym poza miastem”<sup>15</sup>. Te najwcześniejsze, bolszewickie obozy koncentracyjne były ośrod-

<sup>14</sup> Na temat początków sowieckiego systemu obozowego – zob. A. Applebaum, *Gułag*, przekł. J. Urbański, Świat Książki, Warszawa 2013; S. Ciesielski, *GUŁag. Radzieckie obozy koncentracyjne 1918–1953*, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2010, s. 22–66; M. Heller, *Świat obozów koncentracyjnych a literatura sowiecka*, przekł. M. Kaniowski [właśc. J. Pomianowski], Instytut Literacki, Paris 1974; Г.М. Иванова, *История ГУЛАГа 1918–1958. Социально-экономический и политико-правовой аспект*, Наука, Москва 2006; M. Jakobson, *Origins of the Gulag. The Soviet Prison Camp System 1917–1934*, The University Press of Kentucky, Lexington 1993; N. Werth, *Państwo przeciw społeczeństwu. Przemoc, represje i terror w Związku Sowieckim*, przekł. A. Nieuważny, [w:] S. Courtois [i in.], *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, przekł. K. Wakar [i in.], Dębogóra, Dębogóra 2017, s. 55–266.

<sup>15</sup> „Необходимо [...] провести беспощадный массовый террор против кулаков, попов и белогвардейцев; сомнительных запереть в концентрационный лагерь вне города”

kami internowania, w których „podejrzane elementy” zamykano bez procesu, na podstawie zarządzenia administracyjnego; nie miały one żadnej podstawy prawnej ani regulaminów. Drugiego września 1918 roku Ogólnorosyjska Nadzwyczajna Komisja do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem (WCzK, potocznie: Czeka lub czerezwyczajka) sformułowała tajny rozkaz *O czerwonym terrorze*, nakazujący aresztowanie jako zakładników przedstawicieli burżuazji, właścicieli ziemskich, fabrykantów, kupców, kontrrewolucyjnych popów, wrogich wobec władzy sowieckiej oficerów i zamknięcie ich w obozach koncentracyjnych z obowiązkiem pracy pod strażą<sup>16</sup>. Trzy dni później polityka „czerwonego terroru” została proklamowana w dekrete Rady Komisarzy Ludowych, stanowiącym między innymi, że „nieodzowna jest ochrona Republiki Sowieckiej przed wrogami klasowymi przez izolowanie ich w obozach koncentracyjnych”<sup>17</sup>. Dekretem tym zalegalizowano trwające już od kilku miesięcy radykalne działania WCzK wymierzone we „wrogów ludu”, w tym obozy koncentracyjne. Jak stwierdza Stanisław Ciesielski, obozy te traktowano

jako miejsca odosobnienia przeciwników politycznych i osób uznawanych za niebezpieczne z racji ich statusu klasowego, zarazem zaś jako miejsca przetrzymywania zakładników, a zatem osób, na których nie ciążyły żadne zarzuty i podejrzenia, pozbawionych wolności z racji pozycji społecznej i możliwości wykorzystania groźby ich rozstrzelania jako instrumentu powstrzymywania działań antybolszewickich<sup>18</sup>.

Warto dodać, wymieniając zabiegi prawne związane z funkcjonowaniem obozów bolszewickich, że w toku prac nad przedłożonym przez Feliksa Dzierżyńskiego projektem postanowienia Ogólnorosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego (WCIK) „o obozach koncentracyjnych”, przyjętym przez Kolegium Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych (NKWD) dnia 3 kwietnia 1919 roku, wprowadzono, jako obowiązującą od tej pory w aktach prawnych dotyczących tej

---

(В.И. Ленин, *Телеграмма Пензенскому губисполкому*, [w:] tegoż, *Полное собрание сочинений*, t. 50, Издательство политической литературы, Москва 1970, s. 143–144). Pisownię w tym i innych cytatach pochodzących z tekstów rosyjskojęzycznych wydanych przed drugą wojną światową zmodernizowano. Jeśli nie zaznaczono inaczej, teksty obcojęzyczne przełożył autor niniejszego artykułu.

16 *Приказ ВЧК о „красном терроре”*, [w:] ГУЛАГ (*Главное управление лагерей*) 1917–1960, Оргас. А.И. Кокурин і Н.В. Петров, ред. В.Н. Шостаковский, Международный Фонд „Демократия”, Москва 2000, s. 14.

17 „[...] необходимо обеспечить Советскую Республику от классовых врагов путем изолирования их в концентрационных лагерях” (*Постановление СНК РСФСР о „красном терроре”*, [w:] ГУЛАГ..., s. 15).

18 S. Ciesielski, dz. cyt., s. 39.

kwestii, nazwę „obozy prac przymusowych” (*лагеря принудительных работ*)<sup>19</sup>. Określenie „obozy koncentracyjne”, będące zrazu eufemizmem<sup>20</sup>, funkcjonowało jednak nadal, skoro podjęta 27 czerwca 1929 roku tajna uchwała Biura Politycznego Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) *O korzystaniu z pracy więźniów kryminalnych* nakazuje określanie obozów koncentracyjnych mianem poprawczych obozów pracy (*исправительно-трудовые лагеря*)<sup>21</sup>, w skrócie: ITŁ). Trzymajmy się jednak chronologii.

Ogłoszony 17 maja 1919 roku dekret WЦИК *O obozach prac przymusowych* ustalał tryb oraz warunki organizacji obozów, zalecając ich tworzenie zarówno w obrębie miast, jak i w pobliskich obiektach, takich jak klasztory czy dwory. Obozy miały zostać uruchomione we wszystkich miastach gubernialnych, zaś nadzór nad nimi powierzono Wydziałowi Robót Przymusowych przy Ludowym Komisarjacie Spraw Wewnętrznych. Dekret nakazywał zatrudnienie więźniów przy pracach fizycznych przez cały okres odbywania kary. Praca ta miała stanowić źródło utrzymania obozu i administracji<sup>22</sup>. Idea rentowności łagrów pojawi się później, teraz chodziło o to, aby państwo nie ponosiło kosztów izolowania własnych wrogów.

Więźniów obozów dzielono wówczas na trzy grupy. Pierwszą stanowili więźniowie polityczni, do których zaliczano członków dawnych partii: mienszewickiej, eserowskiej, anarchistycznej oraz bundowców. Otrzymywali oni lepsze niż inni jedzenie, mogli zatrzymać niektóre rzeczy osobiste, nie stosowano wobec nich przymusu pracy, mogli zamawiać prasę i otrzymywać pomoc z Politycznego Czerwonego Krzyża; przywileje te odebrano im pod koniec lat dwudziestych. Drugą grupę, najliczniejszą, stanowili „kontrewolucjoniści” – członkowie partii prawicowych i liberalnych, duchowni i aktywiści cerkiewni, dawni urzędnicy, członkowie organizacji i formacji białogwardyjskich, oficerowie armii carskiej, Kozacy, uczestnicy buntu w Kronsztadzie i powstania chłopskiego w Tambowie, a także,

<sup>19</sup> Zob. tamże, s. 56.

<sup>20</sup> Por.: „Sowiecka władza nazywa je łagodnie »obozami koncentracyjnymi«” (*Советская власть мягко называет их »концентрационными лагерями«*), Ю.Д. Безсонов, *Двадцать шесть тюрем и побег с Соловков*, Imprimerie de Navarre, Paris 1928, s. 37).

<sup>21</sup> „Именовать в дальнейшем концентрационные лагеря исправительно-трудовыми лагерями” (*Из постановления Политбюро ЦК ВКП(б) „Об использовании труда уголовно-заключенных”*, [w:] ГУЛАГ..., s. 62). W dokumentach polskiego Oddziału Służby Granicznej Korpusu Ochrony Pogranicza, pochodzących z początku lat trzydziestych, pojawia się konsekwentnie określenie „obozy koncentracyjne” – zob. *Obozy koncentracyjne OGPU w ZSRR*, red. В. Gronek, G. Jakubowski, I. Marczak, Bellona, Warszawa 1992.

<sup>22</sup> *Постановление ВЦИК о лагерях принудительных работ. 17 мая 1919 г.*, [w:] *История сталинского ГУлага. Конец 1920-х–первая половина 1950-х годов. Собрание документов в 7-ми томах*, red. В.П. Козлов [i in.], t. 2: *Карательная система: структура и кадры*, red. Н.И. Владимирцев, РОССПЭН, Москва 2004, s. 525–530.

od 1927 roku, skazani z artykułu 58 kodeksu karnego, czyli „wrogowie ludu”. Trzecia grupa obejmowała szczególnie niepoprawnych i niebezpiecznych więźniów politycznych oraz byłych funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, którzy popełnili przestępstwa kryminalne.

## Sołowki

Obozy zlokalizowane w Rosji centralnej nie gwarantowały zapobieżenia ucieczkom, toteż pod koniec 1919 roku postanowiono uczynić centrum obozowym północne obszary kraju, głównie okolice Archangielska. Pierwsze obozy koncentracyjne w tym rejonie utworzono w Chołmogorach i Piertomińsku. Cechowała je wysoka śmiertelność, będąca efektem ciężkiej pracy, trudnych warunków bytowych, a także mordów dokonywanych zarówno przez obsługę obozu (w tym mordów zbiorowych), jak i samych więźniów, walczących między sobą o byt. Sięgała ona trzydziestu procent – czterokrotnie więcej niż w łagrach usytuowanych w Rosji centralnej<sup>23</sup>.

Najsłynniejszy z obozów utworzonych we wspomnianym rejonie powstał na Wyspach Sołowieckich, położonych na Morzu Białym<sup>24</sup>. Archipelag ten obejmuje sześć dużych i około stu małych wysp. Najstarsze ślady pobytu ludzi w tym trudno dostępnym i cechującym się surowym klimatem miejscu sięgają czasów prehistorycznych. Początek historii nowożytnej wyznacza wiek XV: w 1429 roku na największej z wysp, Wyspie Sołowieckiej (inna jej nazwa to Wielka Wyspa Sołowiecka), prawosławni mnisi założyli monaster Przemienienia Pańskiego. W kolejnych stuleciach jego rola, jako centrum życia duchowego, ośrodka ekonomicznego, a także twierdzy, wzrastała. Monaster Sołowiecki niemal od początku swojego istnienia był także miejscem zsyłki, najpierw dla niepokornych mnichów

<sup>23</sup> Zob. M. Jakobson, dz. cyt., s. 40–42.

<sup>24</sup> Na temat sołowieckiego kompleksu obozowego – zob. m.in.: A. Applebaum, dz. cyt., s. 47–66 (rozdz. *Pierwszy obóz Gułagu*); M. Heller, dz. cyt., s. 82–87; H. Owsiany, *Polacy w łagrach rosyjskiej Północy. W świetle relacji, listów i dokumentów*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 2000; H. Owsiany, *Z historii łagrów na Wyspach Sołowieckich 1920–1939*, [w:] *Skazani jako „szpiedzy Watykanu”. Z historii Kościoła katolickiego w ZSRR 1918–1956*, red. R. Dzwonkowski, Apostolicum, Ząbki 1998, s. 201–251; S.K. [S. Kriwienko], *Sołowiecki ITŁ OGPU*, [w:] *Łagry. Przewodnik encyklopedyczny*, red. N. Ochotin i A. Roginski, przetł. R. Niedziółko, Ośrodek „Karta”, Warszawa 1998, s. 464–467; A. Sołżenicyn, *Archipelag GUŁag 1918–1956. Próba dochodzenia literackiego*, przetł. J. Pomianowski, Rebis, Poznań 2019, t. 2, s. 25–65 (rozdz. *Archipelag wynurza się z odmętów*); W. Śleszyński, *Pierwszy sowiecki łagier. Wyspy Sołowieckie (1920–1939)*, Muzeum Pamięci Sybiru, Białystok 2017; N. Werth, *Sołowki, laboratorium Gułagu*, [w:] S. Malsagow, N. Kisieliow-Gromow, *Początki Gułagu. Opowieści z Wysp Sołowieckich*, przetł. M. Masny, Replika, Poznań 2019, s. 5–32.



i przywódców sekt religijnych, a następnie dla przeciwników politycznych caratu. Wśród tych drugich znaleźli się między innymi, w 1590 roku, „pan Sebastian Kobielski i pięciu ludzi z Litwy”, zaś w roku 1794 – też pochodzący z Litwy szlachcic Józef Jeleński, zwolennik zniesienia pańszczyzny i przywilejów klasowych, utopista. Przebywając na Soławkach napisał on, a następnie przesłał carowi Pawłowi I dzieło zatytułowane *Благовест к Израилю Российскому* (Dobra nowina dla rosyjskiego Izraela), będące projektem liberalno-demokratycznego ustroju państwa, opartego na zasadach humanizmu. Car, przeczytawszy je, wpadł we wściekłość: uznał autora za zuchwałego i podstępno burzyciela podstaw monarchii<sup>25</sup>.

Po upadku caratu, w kwietniu 1920 roku dobra klasztorne zostały przejęte przez Archangielski Gubernialny Komitet Wykonawczy Rosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików). Dwudziestego piątego maja w monasterze utworzono obóz pracy przymusowej dla kontrrewolucjonistów, głównie jeńców wojny domowej. Trzynastego października 1923 rok rząd sowiecki podjął decyzję o utworzeniu w tym miejscu obozu przeznaczonego dla najniebezpieczniejszych przestępców politycznych i kryminalnych, podporządkowanego Wydziałowi Specjalnemu Zjednoczonego Państwowego Zarządu Politycznego (OGPU), utworzonego w miejsce WCzK. Zyskał on nazwę: Sołowiecki Obóz Specjalnego Przeznaczenia (Соловецкий лагерь особого назначения), w skrócie: SŁON. Potocznie mówiono o nim: „Sołowki”, lub żartobliwie, acz z odcieniem grozy, „słoń”. *De facto* zaczął on funkcjonować wcześniej: 6 czerwca wysłano na Sołowki więźniów z Chołmogorów i Piertamińska. Ich zadaniem było przygotowanie infrastruktury, przede wszystkim zaadaptowanie zabudowań byłego klasztoru – twierdzy kremlowskiej (kremla) na Wyspie Sołowieckiej. W lipcu i sierpniu przeniesiono tutaj kolejnych więźniów Północnych Obozów Robót Przymusowych oraz ich zarząd, ulokowany dotąd w Archangielsku<sup>26</sup>. We wrześniu 1923 roku przetrzymywano na Soławkach 3049 osób (w tym 335 kobiet), wśród nich 36 anarchistów, 75 mienszewików, 141 pravicowych eserowców, czterech członków partii pravicowych (monarchistów i kadetów), 34 lewicowych eserowców, 40 duchownych i jednego więźnia zakwalifikowanego jako inteligent<sup>27</sup>. Obóz posiadał dwa punkty przesyłowo-rozdzielcze: w Archangielsku i Kemie; pierwszy z nich wkrótce zamknięto. W skład SŁON, rozrastającego się błyskawicznym tempie, wchodziło sześć, rozmieszczonych na wyspach

<sup>25</sup> Szerzej na temat Jeleńskiego – zob. H. Owsiany, *Polacy...*, s. 44–46; Ю. Бродский, *Соловки. Лабиринт преобразений*, Новая газета, Москва 2017, s. 279; Л.И. Новиков, *Идеи Иосифа Еленского о справедливом устройстве общества в контексте мировой утопической мысли*, [w:] *Философия в Беларуси и перспективы мировой интеллектуальной культуры*, ком. наук. А.А. Лазаревич [i in.], Право и экономика, Минск 2011, s. 439–440.

<sup>26</sup> Zob. S. Ciesielski, dz. cyt., s. 87.

<sup>27</sup> Zob. S.K. [S. Kriwienko], dz. cyt., s. 464, 466.



archipelagu, oddziałów, które dzieliły się na rotę, komandirówki i łagpunkty (punkty obozowe)<sup>28</sup>.

Kiedy na Sołowki przybył Mieczysław Lenardowicz, a nastąpiło to jesienią 1924 roku, w obozie przebywało blisko pięć tysięcy osób. Gdy je trzy lata później opuszczał, było ich już około 15 tysięcy<sup>29</sup>. W latach 1926–1927 roczna śmiertelność wśród więźniów wynosiła 6–7 procent<sup>30</sup>. W początkowym okresie funkcjonowania obozu byli oni zmuszani do pracy wewnątrz łagru, często bezsensownej i nieproduktywnej, niemającej nic wspólnego z ideą pracy jako narzędzia reedukacji. Z obowiązku tego zwolnieni byli więźniowie polityczni. Wielu z nich miało za sobą pobyt w carskich więzieniach, potrafili więc się organizować: niekiedy prowadzili akcje protestacyjne i głódówki. Najbardziej aktywnych wkrótce jednak odseparowano: najpierw osadzono ich w odległym od kremla o kilka kilometrów klasztorze Sawwatiewskim, a następnie, począwszy od 1925 roku, odsyłano do obozów SŁON rozrastających się na kontynencie. Pozbawiono ich tym samym szczególnego statusu, jakim cieszyli się na Sołowkach<sup>31</sup>.

Należy wszelako wspomnieć, że traktując początkowo, a ściślej, od 1923 roku, obóz na Wyspach Sołowieckich jako nie tylko miejsce izolowania i represjonowania wrogów, lecz także jako narzędzie reedukacji, a w każdym razie deklarując to, władze sowieckie i sołowieckie umożliwiły zarówno „politycznym”, jak i pozostałym więźniom kontakt z kulturą, nauką i oświatą, przede wszystkim jednak z propagandą. W łagrze działały: towarzystwo krajoznawcze, biblioteka (stacjonarna i obwoźna), zespół teatralny i orkiestra symfoniczna, muzea (m.in. ateizmu) oraz kluby sportowe. Więźniom zezwolono na prowadzenie badań naukowych i wydawanie czasopism. Najbardziej znany z periodyków, ukazujący się w latach 1924–1930, nosił tytuł „Соловецкие острова”; publikował on między innymi utwory utalentowanych literacko więźniów: Borisa Głubokowskiego, Nikołaja Litwina i Borisa Szyrajewa<sup>32</sup>. W zamieszczonym w „Sołowieckich ostrowach” sprawozdaniu za rok 1925 wymieniono 234 wydarzenia kulturalne. „Tak intensywnego

28 Zob. J. Szapował, *Likwidacja więźniów sołowieckich z Ukrainy w okresie „Wielkiego Terroru”*, [w:] *Sowiecki system obozów i więzień. Przykłady wybranych państw*, red. J. Bednarek, Instytut Pamięci Narodowej, Łódź 2013, s. 232.

29 Zob. S.K. [S. Kriwienko], dz. cyt., s. 464–465.

30 Zob. N. Werth, *Sołowki...*, s. 27–28.

31 Zob. S. Ciesielski, dz. cyt., s. 89.

32 Na temat działalności artystycznej, kulturalnej i naukowej więźniów Sołówek – zob. A. Applebaum, dz. cyt., s. 53–54; A. Gullotta, *Intellectual Life and Literature at Solovki 1923–1930. The Paris of the Northern Concentration Camps*, Legend, Cambridge 2018. Cennym źródłem dotyczącym życia intelektualnego na Sołowkach są wspomnienia byłych więźniów: Borisa Szyrajewa (*Niegaszące światło*, przekł. i oprac. A. Czendlik, AA, Kraków 2014; wyd. oryginalne, rosyjskie: Б. Ширяев, *Неугасимая лампада*, Издательство имени Чехова, New York 1954) i Dmitrija Lichaczowa (*Wspomnienia*, przekł. B. Żytko, Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu

życia kulturalnego – komentuje ten fakt Helena Owsiany – nie było i być nie mogło nigdzie »na wolności« w ZSRR»<sup>33</sup>. Jednakże to nie reedukacja stanowiła zasadnicze znamię obozu.

W drugiej połowie lat dwudziestych zaczęto skupiać się na Sołówkach na pracy fizycznej – produktywnej. Począwszy od 1926 roku administracja obozu zawierała kontrakty z przedsiębiorstwami państwowymi, którym oddawała do dyspozycji więźniów jako siłę roboczą, uzyskując z tego tytułu dochody. Pracowali oni między innymi przy wyrębie lasu, eksploatacji torfu, połowie ryb, na roli, w cegielni, garbarni, wytwórni wapna i zakładach mechanicznych, przy budowie dróg i rozładunku towarów. Zatrudniano ich też w punktach badania odmian roślin w sowchozach i w ośrodku hodowli cennych zwierząt futerkowych, nawiasem mówiąc, uchodzącym na najlepszy w Związku Sowieckim. W laboratorium chemicznym wybitny uczony, ojciec Paweł Fłoriński, pracował nad pozyskiwaniem jodu z morskiej kapystry (w 1937 roku został rozstrzelany). Inny więzień, Naftali Frenkel, uchodzi za wynalazcę tak zwanego „systemu kotłów”, mającego na celu zwiększenie wydajności obozu. Pomysł polegał na dysponowaniu racji żywnościowych w zależności od wykonanej pracy – tak zwanej normy (dzięki temu wynalazkowi Frenkel awansował z więźnia na członka kierownictwa obozu)<sup>34</sup>. Obok tej dwuznacznej premii zachęcającej – kto więcej pracuje, ten więcej je (ale i więcej energii wydatkuje) – stosowano w obozie kary, między innymi uwięzienie w karcerze (na Siekiernej Górze – w przypadku mężczyzn, na Wyspie Zajęcej – w przypadku kobiet). Więźniowie Sołówek nie tylko cierpieli, lecz także umierali – wskutek wycieńczającej pracy, niedożywienia, chorób, tortur (np. polewania wodą na mrozie, wystawiania nago na ukąszenia komarów, zrzucania ze stromych schodów wiodących na Siekierną Górę)<sup>35</sup>, a także egzekucji (np. za odmowę pracy lub próbę ucieczki). Takich kontrastów, jak na Sołówkach, gdzie z jednej strony więźniowie wydawali czasopisma i rozprawy naukowe, z drugiej zaś bezlitośnie ich torturowano i mordowano, nie znajdziemy w innych łagrach i bodaj w ogóle – w historii obozów koncentracyjnych.

W kolejnych latach SŁON rozrastał się, tworząc sieć obozów i podobozów poza Wyspami Sołowieckimi – najpierw, w latach 1926–1927, na wybrzeżu Morza Białego, a następnie w dalszych obszarach Związku Sowieckiego. W 1930 roku administrację obozu, aby usprawnić zarządzanie łagromi rozrzuconymi między

i Porozumienia, Wydawnictwo Akademickie „Sedno”, Warszawa 2016; wyd. oryginalne, rosyjskie: Д.С. Лихачев, *Воспоминания*, Logos, Санкт-Петербург 1995).

<sup>33</sup> H. Owsiany, *Paradoksy łagrów sołowieckich*, [w:] *Skazani jako „szpiedzy Watykanu”...*, s. 273.

<sup>34</sup> Zob. A. Applebaum, dz. cyt., s. 58 i n.

<sup>35</sup> Por.: „Gdy w pewnym momencie władze zabroniły strażnikom rozstrzeliwania więźniów na Siekierce, zaczęto aranżować »wypadki« i po prostu strącano ludzi ze schodów” (A. Applebaum, dz. cyt., s. 53).

Murmańskim a Uralem, przeniesiono na ląd, do portu Kem. Rok później więźniów kompleksu sołowieckiego skierowano na budowę Biełmorkanału, mającego połączyć Morze Białe z Bałtykiem. Tysiące spośród nich straciło tam i w innych nowo powstających łagrach życie. Obóz sołowiecki zamknięto 16 listopada 1931 roku, tworząc na jego bazie Białomorsko-Bałtycki Poprawczy Obóz Pracy (Biełbałtłag), po czym przejściowo ponownie go uruchomiono: działał od 1 stycznia 1932 do 4 grudnia 1933 roku. Na Wyspie Sołowieckiej zorganizowano następnie specjalny oddział Biełbałtłagu, który na początku 1937 roku przekształcono w Sołowieckie Więzienie Specjalnego Przeznaczenia (STON). Funkcjonowało ono do 2 listopada 1939 roku<sup>36</sup>. Uznano wówczas, że Wyspy Sołowieckie znajdują się zbyt blisko Finlandii, którą Sowietci planowali wkrótce zaatakować (uczynili to 30 listopada). Więźniów STON wysłano do obozów na kontynencie, zaś archipelag wraz z zabudowaniami przekazano pod zwierzchnictwo Komisariatu Ludowego Marynarki Wojennej ZSRS. Wiosną 1940 roku utworzono na Sołówkach Zjednoczoną Szkołę Floty Północnej<sup>37</sup>.

Sołowiecki kompleks obozowy bywa uznawany za pierwszy obóz GUŁagu, a w każdym razie za obóz modelowy, wzorzec dla „archipelagu GUŁag”. Jak pisze Stanisław Ciesielski:

Obóz sołowiecki i wypraktykowane w nim rozwiązania organizacyjne i gospodarcze stały się swego rodzaju wzorcem, wedle którego następnie dokonywano restrukturyzacji całego radzieckiego systemu penitencjarnego. [...]

Obóz sołowiecki był swoistym laboratorium systemu obozów koncentracyjnych w ZSRR. [...] Zarazem wszakże należy mieć na uwadze, iż w latach dwudziestych był to obóz mający – przynajmniej oficjalnie – realizować ideę głoszoną wcześniej przez Dzierżyńskiego, miał być ową „szkołą pracy”, a przez to miejscem resocjalizacji. Z tego wynikały podejmowane w nim przedsięwzięcia w zakresie życia kulturalnego, edukacji, indoktrynacji, a także upubliczniany na dość dużą skalę obraz tego obozu jako miejsca przekuwania przestępców na prawdziwych „ludzi radzieckich”. Z drugiej strony, w praktyce w coraz większym stopniu dominowało traktowanie pracy jako formy kary, a nie instrumentu resocjalizacji<sup>38</sup>.

W każdym razie władze obozowe starały się przekonać zarówno „obywateli” własnego kraju, jak i opinię światową, że łagier sołowiecki pełni wyłącznie funkcję reedukacyjną. Do najgłośniejszych podjętych w tym celu zabiegów propagandowych należą: realizowany w latach 1927–1928 przez Aleksandra Czerkasowa film

<sup>36</sup> Zob. S.K. [S. Kriwienko], dz. cyt., s. 464–465.

<sup>37</sup> Zob. J. Szapował, dz. cyt., s. 233.

<sup>38</sup> S. Ciesielski, dz. cyt., s. 89–90.

dokumentalny *Соловки* (Sołowki)<sup>39</sup> oraz odwiedziny łagru przez Maksyma Gorkiego w czerwcu 1929 roku, a zwłaszcza opublikowany przezeń w tym samym roku w dwumiesięczniku „Наши достижения” szkic z tej podróży zatytułowany – identycznie jak film – *Соловки*<sup>40</sup>. W istocie trudno nazwać wspomniane dzieła dokumentami – są to bowiem peany na cześć sowieckiego systemu „redukacyjnego”. Utwór Gorkiego pozostaje do dziś najsłynniejszym dokonaniem pisarskim dotyczącym obozu sołowieckiego. Nade wszystko zaś jest świadectwem nie najlepszej kondycji moralnej cenionej skądinąd pisarza. Anne Applebaum stwierdza: „Tak naprawdę nie wiemy, czy napisał to, co napisał, z czystej naiwności, z wyrachowania czy też dlatego, że zmusiła go [do tego] cenzura”<sup>41</sup>. W prywatnym zapisku Gorkiego z 1935 roku widnieją słowa: „Jak pies: wszystko rozumiem, ale milczę”<sup>42</sup>. Na milczenie, a raczej na uczciwość, pisarz się jednak ani w 1929 roku, ani później nie zdobył. Po wizycie na Sołowkach współuczestniczył, i jako autor, i jako redaktor, w kolejnej apoteozie łagrów – zbiorowym dziele 36 pisarzy zatytułowanym *Беломорско-Балтийский канал имени Сталина* (Kanał Białomorsko-Bałtycki imienia Stalina)<sup>43</sup>. Jednym z polskich śladów recepcji niesławnych dokonań Gorkiego jest *Mój wiek* Aleksandra Wata, w którym ten pisarz, były komunista, więzień i zesłaniec stwierdza:

O łagrach, o ich rozległości wiedziałem, naturalnie, od bardzo dawna, zmieniał się tylko mój sposób ich widzenia. Był czas, dosyć krótki, kiedy uspokajałem zaangażowane sumienie sielankowym opisem Maksyma Gorkiego, jak to zdemoralizowani

39 *Соловки*, reż. А.А. Черкасов, Związek Sowiecki 1928. O realizacji tego filmu i jego odbiorze przez więźniów (którym też go wyświetlono) wspomina Białorusin Franciszak Alachnowicz, jeden z więźniów-statystów – zob. F. Olechnowicz, *Siedem lat w szponach GPU*, nakł. autora, Wilno 1935, s. 126–127.

40 М. Горький, *Соловки*, „Наши достижения” 1929, nr 5, s. 25–36, nr 6, s. 3–22.

41 A. Applebaum, dz. cyt., s. 69. Szerzej na temat wizyty Gorkiego i jej pisarskiego efektu – zob. tamże, s. 67–70, a ponadto: M. Heller, dz. cyt., s. 87–97 (rozdz. *Maksym Gorki i obozy*); N. Kisieliow-Gromow, *Obozy śmierci w ZSRR. Wielka masowa mogiła ofiar komunistycznego terroru*, [w:] S. Malsagow, N. Kisieliow-Gromow, dz. cyt., s. 397–407. Kisieliow-Gromow, były więzień Sołówek, dywaguje: „Nic pan nie wie i niczego pan się nie chce dowiedzieć. A może pan wie i pan milczy, handlując piórem, jak prostytutka ciałem? Nie wiem, czy był pan aż tak głupi, czy aż tak podły?” (tamże, s. 406).

42 „Как собака: все понимаю, а молчу”. Из разрозненных записей М. Горького, opublikowała М.М. Богоявленская, „Литературная газета” 1994, nr z 3 sierpnia, s. 6.

43 *Беломорско-Балтийский канал имени Сталина. История строительства*, red. М. Горький, Л.Л. Авербах, С.Г. Фирин, История фабрик и заводов, Москва 1934. Wśród autorów tego kolektywnego przedsięwzięcia są między innymi Bruno Jasieński, Wiktor Szkłowski, Aleksiej Tołstoj i Michaił Zoszczenko. W 1935 roku dzieło to ukazało się w skróconej wersji w Wielkiej Brytanii (pt. *The White Sea Canal*, w wydawnictwie John Lane) i w Stanach Zjednoczonych (jako *Belomor. An Account of the Construction of the New Canal Between the White Sea and the Baltic Sea*, w oficynie H. Smith and R. Haas).

osobnicy moralnieją, „rosną” w wychowawczym obozie w Bolszewie, zwiedzanym przez zagraniczne delegacje; bądź też »heroika« Bielomorkanału<sup>44</sup>.

W *Sołówkach* Gorki stwierdza jednoznacznie: „takie obozy jak Sołówki i takie komuny robotnicze, jak Bolszewo, są niezbędne. W ten sposób państwo szybko osiągnie jeden ze swoich celów: zlikwidować więzienia”<sup>45</sup>. Franciszak Alachnowicz (*vel* Franciszek Olechnowicz), który widział Gorkiego na Sołówkach, a niedługo potem wraz z innymi więźniami czytał jego pisan, skomentował rzecz krótko i gorzko: „Po zwiedzeniu wyspy Sołowieckiej pisarz wrócił na słoneczną wyspę Capri...”<sup>46</sup>.

## Literackie świadectwa na Sołówkach i z Sołówek

Sołowiecki Obóz Specjalnego Przeznaczenia, jeszcze zanim wyidealizował go Gorki, stał się motywem i tematem rosyjskojęzycznych utworów pisanych przez więźniów, a w każdym razie przyczyną sprawczą tworzonej przez nich literatury. Oczywiście, nie mogli oni ukazywać go takim, jakim był w istocie, starali się to jednak czynić w sposób zawołowany, posługując się językiem ezopowym lub eksponując nastrój smutku i rezygnacji<sup>47</sup>. Czyni tak na przykład Władimir Kiemicki w *Pieśni o powrocie*:

Ja ci wiersze o kraju przeczytam,  
Gdzie zapachu nie mają kwiaty.  
Gdzie nie pieją koguty świtem,  
I nie szemrze liść obok chaty.

I opowiem ci o tym, jak ludzie  
Owych miejsc nieprzyjaznych, srogich,  
Walą drzewa w odwadze i trudzie,  
Mięso fok – ich pokarmem ubogim<sup>48</sup>.

44 A. Wat, *Mój wiek. Pamiętnik mówiony*, przedm. C. Miłosz, do dr. przygot. L. Ciołkoszowa, Polonia Book Fund, London 1977, cz. 2, s. 26.

45 „Мне кажется – вывод ясен: необходимы такие лагеря, как Соловки, и такие трудкоммуны, как Болшево. Именно этим путём государство быстро достигнет одной из своих целей: уничтожить тюрьмы” (М. Горький, dz. cyt., „Наши достижения” 1929, nr 6, s. 22).

46 F. Olechnowicz, *Siedem...*, s. 126.

47 Zob. A. Gullotta, *The „Cultural Village” of the Solovki Prison Camp: A Case of Alternative Culture*, „Studies in Slavic Cultures”, nr 9 (2010), s. 13–15.

48 „И прочту я тебе стихи / О стране, где не пахнут цветы, / Не поют по утрам петухи, / Не шуршат по весне листы. // Расскажу тебе про народ / Неприветливых этих мест

Bywało też, że więźniowie sięgali po – bardziej bezpośrednią – satyrę, tolerowaną niekiedy przez władze obozowe. Ogromną popularnością cieszyła się między innymi wystawiana na obozowej scenie sztuka Borisa Głubokowskiego *Соловецкое обозрение* (Przegląd sołowiecki), wyśmiewająca porządki obozowe, życie więźniów, a nawet obozową administrację<sup>49</sup>. Dodajmy, że Głubokowski, jeszcze do niedawna aktor moskiewskiego Teatru Kameralnego, opublikował w obozie w 1926 roku, za zgodą władz, książkę zatytułowaną 49. Tematem tego po trosze studium socjologicznego, a po trosze eseju i reportażu są osadzeni na Sołowkach (z paragrafu 49 kodeksu karnego) kryminaliści<sup>50</sup>.

Mniej zawoalowane i niepoddawane cenzurze publikacje dotyczące SŁON ukazywały się, rzecz jasna, poza Sołowkami i poza Związkiem Sowieckim. Ukazywały się całkiem wcześnie. Ich autorami są głównie byli (rosyjskojęzyczni) więźniowie, uciekinierzy z oddziałów łagru usytuowanych na stałym lądzie, którzy zdołali przedostać się za granicę. Jedną z pierwszych charakterystyk Sołówek, jeszcze niebezpośrednia, zawarta jest w książce historyka Siergieja Mielgunowa „*Красный террор*” в России („Czerwony terror” w Rosji), opublikowanej w 1924 roku w Berlinie. Znajdujemy w niej taką między innymi konstatację: „Jednym słowem – prawdziwy obóz niewolników z całkowitym brakiem praw więźniów, z najstraszniejszymi scenami bytowania, z głodem, biciem, torturami, nadużyciami...”<sup>51</sup>. Wiedzę na temat SŁON czerpał Mielgunow między innymi z zachodniej prasy lewicowej, która utrzymywała kontakty z uwięzionymi w nim socjalistami i publikowała otrzymywane od nich listy. Niewiele później pojawiły się wspomnienia uciekinierów (byłych oficerów armii carskiej lub formacji antybolszewickich): *Соловки. Остров пыток и смерти* [Sołowki. Wyspa tortur i śmierci] Sozerka Malsagowa<sup>52</sup>, *Двадцать шесть тюрем и побег с Соловков* [Dwadzieścia sześć więzień

---

– / Он отважно и просто живёт, / Бьёт тюленей и рубит лес” (В. Кемецкий [właśc. Свешников], *Песнь о возвращении*, „Соловецкие Острова” 1930, nr 5, s. 1; przekł., dokopanu przez W. Gajewskiego, cyt. za: D. Lichaczow, dz. cyt., s. 300).

<sup>49</sup> Zob. D. Lichaczow, dz. cyt., s. 247.

<sup>50</sup> Б. Глубоковский, 49. *Материалы и впечатления*, Бюро печати УСЛОН, Соловки 1926.

<sup>51</sup> „Одним словом – самый настоящий рабовладельческий лагерь с полным беспорядком заключенных, с самыми ужасными картинами быта, с голодом, с побоями, истязаниями, надругательствами...” (С.П. Мельгунов, „*Красный террор*” в России 1918–1923, [b. nazw. wydaw.], Berlin 1924, s. 269).

<sup>52</sup> [С.А. Мальсагов], *Соловки. Остров пыток и смерти* (*Записки бежавшего с Соловков офицера С.А. Мальсагова*), „Сегодня” [Rīga] 1925, nr 269–274, 276–280, 282–286, 288–290, 292. Przekład polski: S. Malsagow, *Piekielna wyspa. Radziecka katorka na далекой рѳтнocy*, [w:] S. Malsagow, N. Kisieliow-Gromow, dz. cyt., s. 35–191. Relacji Malsagowa usiłowały dać odpór w marcu 1926 roku, w sposób raczej cyniczny niż merytoryczny, władze SŁON, wykorzystując do tego celu między innymi pióro Głubokowskiego – zob. *Белые о Соловках* [nota redakcyjna], „Новые Соловки” 1926, nr 13, s. 1; Б. Глубоковский, *Соловки, остров*

i ucieczka z Sołówek] Jurija Biezonowa<sup>53</sup>, *Соловецкая каторга* [Katorga sołowiecka] Aleksandra Klingera<sup>54</sup>, *Соловки (Коммунистическая каторга, или место пыток и смерти)* [Sołówki (Komunistyczna katorga albo miejsce tortur i śmierci)] Iwana Zajcewa<sup>55</sup>, *Лагери смерти в СССР* [Obozy śmierci w ZSRS] Nikołaja Kisieliowa-Gromowa<sup>56</sup>. Ostatni z wymienionych autorów nie był więźniem. Walcząc przeciwko bolszewikom, został przez nich pojmany i rozpoczął służbę w Cze-ka. Oskarżony o zaniedbania, został karnie skierowany do zarządzania obozem sołowieckim. Pracował tutaj przez trzy lata. W poczuciu zagrożenia zbiegł.

Dmitrij Lichaczow, więzień SŁON, a w późniejszych latach wybitny historyk literatury, wysunął przypuszczenie, że podróż Gorkiego na Sołówki i jego relacja stanowiły reakcję na rozprzestrzeniające się na Zachodzie „pogłoski” o okrucieństwie, z jakim traktowani są więźniowie łagrów pracujący przy wycięciu lasów. Relacje Malsagowa i innych uciekinierów miały przyczynić się do podjęcia przez Kongres Stanów Zjednoczonych i parlament Wielkiej Brytanii decyzji o wstrzymaniu zakupu drewna z ZSRS<sup>57</sup>. Z kolei Nicolas Werth stwierdza, że *Sołówki* Gorkiego były odpowiedzią na świadectwo Biezonowa<sup>58</sup>, który, notabene, zbiegł wraz z Malsagowem. Wspomnienia Biezonowa tuż po opublikowaniu ich oryginalnej wersji ukazały się w 1928 roku po francusku, zaś rok później po angielsku<sup>59</sup>. Wcześniej, w 1926 roku, opublikowano w Londynie angielski przekład relacji

---

*пыток и смерти. Белая печать о Соловках*, tamże, s. 3–4. W obu tekstach wskazywano, że Malsagow uciekł nie z Sołówek, lecz z Kemu (tak jakby miało to jakiegokolwiek znaczenie dla obrazu okrutnej łagrowej rzeczywistości), oraz kwestionowano jego uwagi dotyczące seksualnego wykorzystywania więźniarek przez funkcjonariuszy obozowych i więźniów kryminalnych. Więźniarki polityczne (Głubokowski innych zdaje się nie dostrzegać), owszem, w początkowym okresie istnienia obozu mogły czuć się bezpieczne, jednak, ogólnie biorąc, los kobiet na Sołówkach był fatalny (o czym wspominam w artykule „Pamiętnik z Sołówek” *Mieczysława Lenardowicza*).

53 Ю.Д. Безсонов, dz. cyt.

54 А. Клиггер, *Соловецкая каторга (записки бежавшего)*, „Архив русской революции” [Berlin], t. 19 (1928), s. 157–211.

55 И.М. Зайцев, *Соловки (Коммунистическая каторга, или место пыток и смерти)*, Слово, Shanghai 1931.

56 Н.И. Киселев-Громов, *Лагери смерти в СССР. Великая братская могила жертв коммунистического террора*, Книгоиздательство Н.П. Малиновского, Shanghai 1936. Przekład polski: N. Kisieliow-Gromow, dz. cyt., s. 207–409.

57 D. Lichaczow, dz. cyt., s. 214.

58 N. Werth, *Sołówki...*, s. 172, przyp. 138.

59 Y. Bezsonov, *Mes vingt-six prisons et mon évasion de Solovki*, przekł. E. Semenoff, Payot, Paris 1928; tenże, *My Twenty-Six Prisons and My Escape from Solovetski*, [b. nazw. tł.], Jonathan Cape, London 1929.



Malsagowa, a ściślej, jej wersji rozszerzonej<sup>60</sup>. Dzięki wykorzystaniu jej przez Raymonda Dugueta w pierwszej monografii obozu sołowieckiego, zatytułowanej *Une bagne en Russie rouge. Solovki, l'île de la faim, des supplices, de la mort* [Więzienie w czerwonej Rosji. Sołowki, wyspa głodu, tortur, śmierci] z 1927 roku<sup>61</sup>, została ona na Zachodzie dostrzeżona. Dostrzeżono też książkę Biezsonowa, którą komunistujący pisarze – Anatole France, Romain Rolland i Lion Feuchtwanger – uznali za szkalującą państwo sowieckie<sup>62</sup>.

## Świadczenia niepolskie drukowane w II RP i Generalnym Gubernatorstwie

Jednym z krajów, w których w okresie międzywojennym ukazywały się świadectwa z łagrów, w tym z Sołówek, była Polska. W II Rzeczypospolitej drukowano, obok utworów spisanych w języku polskim, o których mowa będzie w dalszej części artykułu, relacje obcojęzyczne oraz przekłady z języków obcych.

W 1931 roku w Warszawie ukazała się broszura *Соловецька каторга* (Sołowiecka katorga), zredagowana przez Lewka Czykalenkę<sup>63</sup>, ukraińskiego działacza społeczno-politycznego i archeologa, pracownika Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zawiera ona dziewięć relacji byłych więźniów, Ukraińców, którzy zbiegli z Sołówek, a ściślej, z coraz liczniej powstających na kontynencie komandirowek sołowieckiego „archipelagu”. W tym samym roku lwowska spółdzielnia wydawnicza „Червона калина” opublikowała trzy tomy zbeletryzowanych wspomnień Jurija Karasia-Hałyńskiego (opatrzone pseudonimem Witalij Jurczenko), uciekiniera z łagpunktu budującego linię kolejową Kotłas–Ust-Sysolsk<sup>64</sup>. Mimo że autor nie był więziony na Sołówkach, ani, szerzej rzecz ujmując, w SŁON – wspomniany łagpunkt należał bowiem do kompleksu Północnych Obozów OGPU Specjalnego Przeznaczenia – nadał pierwszemu z tomów tytuł *Шляхами на*

60 S.A. Malsagoff, *An Island Hell. A Soviet Prison in the Far North*, przetł. F.H. Lyon [właśc. F. Hamilton], A.M. Philpot, London 1926.

61 R. Duguet, *Une bagne en Russie rouge. Solovki, l'île de la faim, des supplices, de la mort*, przedm. J. Claine, Jules Tallandier, Paris 1927.

62 Zob. N. Werth, *Sołówiki...*, s. 172, przyp. 138.

63 *Соловецька каторга (Документи)*, red. Л. Чикаленко, Druk[arnia] W. Cywińskiego, Warszawa 1931.

64 В. Юрченко [właśc. Ю. Карась-Галинський], *Шляхами на Соловки (із записок заслання)* [Etarami na Sołowki (z notatek zestańca)], Червона калина, Lwów 1931; tenże, *Пекло на землі (в Усевлоні ОГПУ та втеча звідтіль)* [Piekło na ziemi (w USIEWŁON OGPU i ucieczka stamtąd)], Червона калина, Lwów 1931; tenże, *Зі соловецького пекла на волю (записки втікача)* [Z sołowieckiego piekła na wolność (notatki uciekiniera)], Червона калина, Lwów 1931.

Соловки (Etapami na Sołowki). Świadczy to o (wątpliwej) sławie, jaką zyskał w ciągu kilku lat swojego istnienia obóz sołowiecki – stając się synonimem obozu jako takiego, a także uwięzienia i terroru<sup>65</sup>. Warto też nadmienić, że ukraińskie środowisko sowietofilskie we Lwowie starało się zdyskredytować wspomnienia Jurczenki jako oszczerstwo wymierzone w ojczyznę proletariatu, niezdrowy płód niezdrowej wyobraźni<sup>66</sup>.

Także we Lwowie ukazała się, w 1938 roku, książka Rosjanina Iwana Sołoniewicza *Rosja w obozie koncentracyjnym*, z przedmową Stanisława Grabskiego, ideologa Narodowej Demokracji<sup>67</sup>. Mimo że Sołoniewicz był więźniem nie Sołówek, lecz Kombinat Białomorsko-Bałtyckiego, skąd zbiegł w 1934 roku do Finlandii, przywołuję jego wspomnienia z trzech powodów: po pierwsze, należą one do najważniejszych świadectw sowieckiego świata koncentracyjnego, pod drugie, są jedną z niewielu książek dotyczących łagrów wydanych przed rokiem 1945 w języku polskim, po trzecie zaś w akcie oskarżenia przeciwko Sołoniewiczowi (aresztowano go w 1933 roku pod zarzutem przygotowania grupowego przekroczenia granicy ZSRS) widnieje adnotacja: obywatelstwo polskie<sup>68</sup>. (Sołoniewicz urodził się w Ciechanowcu na Podlasiu, jednak Polakiem nie był). Dodajmy, że dwa fragmenty *Rosji w obozie koncentracyjnym*, dotyczące tragicznego losu dzieci w Związku Sowieckim, kolonii karnej dla bezprizornych oraz głodu, ukazały się w 1938 roku nakładem „Przewodnika Katolickiego” w postaci broszury zatytułowanej *Dzieci za drutem kolczastym. Dziewczynka z lodem*<sup>69</sup>. Z kolei jej fragment ukazał się w 1943 roku w Warszawie, również jako broszura, opatrzona tytułem *Dzieci*

65 Por.: „W latach dwudziestych istnienie Sołówek wcale nie było sekretem, wciąż się o nich słyszało. Sołówkami grozono na każdym kroku. Sołówkami chlubiono się publicznie (mieli czelność ci ludzie!), Sołówki wspomniano w patriotycznych pieśniach, żartowali z nich teatralni kupceści” (A. Sołżenicyn, dz. cyt., t. 2, s. 37). U schyłku XX wieku Mariusz Wilk zanotował: „Niedawno w Moskwie, gdy powiedziałem, że jadę z Sołówek, zapytano, za co siedziałem. Dla wielu Rosjan łagier na Wyspach wciąż istnieje” (dz. cyt., s. 78).

66 Zob. О. Миклін, *Національна політика ВКП(б) в Україні 1930-х років у висвітленні „Вісвітну Польско-Українського”*, „Історія України. Маловідомі імена, події, факти”, nr 35 (2008), s. 324–328.

67 I. Sołoniewicz, *Rosja w obozie koncentracyjnym*, t. 1–2, przetł. S. Dębicki, nakł. Sekretariatu Porozumiewawczego Polskich Organizacji Społecznych, Lwów 1938. Zweryfikowany przekład książki (a ściślej, jej pełnej wersji) ukazał się kilkadziesiąt lat później: I. Sołoniewicz, *Rosja w łagrze*, przetł. S. Dębicki, weryfikacja i uzup. tł., red. A. Knyt, Ośrodek „Karta”, Warszawa 2007 (wyd. oryginalne, rosyjskie: И. Солоневич, *Россия в концлагере*, Изд-во Национально-трудового союза нового поколения, София 1936).

68 Zob. H. Owsiany, *Polacy...*, s. 251.

69 I. Sołoniewicz, *Dzieci za drutem kolczastym. Dziewczynka z lodem*, nakł. „Przewodnika Katolickiego”, Poznań 1938.

za drutem kolczastym, nakładem niemieckiej oficyny „Glob”<sup>70</sup>, specjalizującej się w wydawaniu propagandowych publikacji antysemickich i antykomunistycznych. Warto nadmienić, że w Trzeciej Rzeszy wspomnienia Sołowiecza rekomendowano jako lekturę dla każdego obywatela, reklamowano i szeroko omawiano je w prasie; do 1939 roku miały one aż pięć wydań<sup>71</sup>.

W 1943 roku nakładem „Globu” ukazały się też wspomnienia Kajetana Kluga *Największe niewolnictwo w historii świata. Sprawozdanie z rzeczywistych przeżyć w obozach karnych GPU*, opracowane przez dziennikarza „Völkischer Beobachter”, Karla Neuschelera<sup>72</sup>. Klug był austriackim komunistą, który przed wojną wyemigrował do ZSRS. W 1936 roku został w Moskwie aresztowany, a następnie zesłany do Karagandy i Workuty. Uwolniony z łagru, w czerwcu 1941 roku zdołał wydostać się ze Związku Sowieckiego. Jego wspomnienia, opublikowane w formie broszury, były prezentowane na antysowieckiej wystawie zorganizowanej w 1942 roku w Berlinie przez Biuro Propagandy NSDAP<sup>73</sup>. Podobne, propagandowe funkcje miały one realizować w stosunku do Polaków pozostających pod okupacją niemiecką. Mającą pewne walory dokumentarne relację tę cechuje nastawienie nie tylko antysowieckie, lecz i antysemickie (np.: „żydzi obejmują prawie wyłącznie kierownicze stanowiska obozu. Oni też wyłącznie mają pod swym zarządem żywność”)<sup>74</sup>. Wińczy ją następujące zdanie:

Niezmiernym szczęściem jest dla mnie możliwość uczestniczenia w zwycięskiej, rozstrzygającej walce w wielkiej karnej wyprawie Adolfa Hitlera przeciw temu przestępczemu bolszewickiemu motłochowi, bo widzę, jak ta największa hańba naszej cywilizacji zostaje wypleniana ogniem i mieczem ku błogosławieństwu wszystkich narodów<sup>75</sup>.

Na ostatnich stronach tej broszury zawarta jest reklama innej publikacji, zatytułowanej *Życie obywatela sowieckiego*. Jej bohaterem jest sowiecki inżynier, który doświadczył wielu okropności, w tym pobytu w łagrze – dostawszy się najpierw,

<sup>70</sup> I. Sołowiec, *Dzieci za drutem kolczastym*, Glob, Warszawa 1943.

<sup>71</sup> Zob. A. Knyt, *Od redaktora*, [w:] I. Sołowiec, *Rosja w łagrze*, s. 513.

<sup>72</sup> [K. Klug], *Największe niewolnictwo w historii świata. Sprawozdanie z rzeczywistych przeżyć w obozach karnych GPU*, napisał K. Klug, oprac. K. Neuscheler, Glob, Warszawa 1943 (wyd. oryginalne, niemieckie: [K. Klug], *Die grösste Sklaverei der Weltgeschichte. Tatsachenbericht aus dem Strafgebieten der GPU*, napisał K. Klug, oprac. K. Neuscheler, Zentralverlad der NDSAP Franz Eher, Berlin 1942).

<sup>73</sup> Zob. H. Kaplan, *The Bibliography of the Gulag Today*, [w:] *Reflections on The Gulag. With a Documentary Appendix on the Italian Victims of Repression in the USSR*, red. E. Dundovich, F. Gori i E. Guercetti, Feltrinelli, Milano 2003, s. 228, przyp. 17

<sup>74</sup> [K. Klug], *Największe...*, s. 38.

<sup>75</sup> Tamże, s. 61.

jak czytamy w owym anonsie, „w szpony GPU”<sup>76</sup>. Użyta metafora, „szpony GPU”, zdaje się świadczyć, że polscy czytelnicy, a w każdym razie polscy lub polskojęzyczni redaktorzy niemieckiego wydawnictwa „Glob”, znali napisane i opublikowane w 1935 roku w języku polskim wspomnienia Białorusina Alachnowicza *Siedem lat w szponach GPU*<sup>77</sup>, dotyczące pobytu autora na Sołówkach.

Wróćmy więc do Sołówek, a ściślej, na Sołowki.

## Polacy na Sołówkach

Utwór Alachnowicza, do którego jeszcze wrócimy, wskazuje, że powstałe w języku polskim świadectwa dotyczące SŁON są dziełem nie tylko Polaków. Dodajmy też, że o Sołówkach pisali po polsku, choć raczej wzmiankowali o nich, nie tylko byli więźniowie. Zacznijmy jednak od więźniów, Polaków.

Według danych zawartych w Archiwum Państwowym Federacji Rosyjskiej, dnia 1 października 1927 roku w obozie sołowieckim przebywało 353 Polaków; stanowili oni blisko trzy procent ogółu więźniów, reprezentujących 48 narodowości<sup>78</sup>. Przywołuję tę właśnie datę, albowiem to jesienią 1927 roku zwolniono z Sołówek Mieczysława Lenardowicza. Niestety nie dysponujemy danymi dotyczącymi liczby Polaków osadzonych w obozie sołowieckim w całym okresie jego funkcjonowania. Wiadomo natomiast, że byli wśród nich jeńcy wojny polsko-bolszewickiej, pracownicy służby dyplomatycznej, księża katolicy i grekokatolicy, obywatele polscy zatrzymani podczas próby przekroczenia granicy polsko-sowieckiej (m.in. udający się do mieszkających tuż za nią krewnych), przybyli do ZSRS polscy komuniści, a także obywatele sowieccy polskiego pochodzenia. Sytuacja Polaków niebędących obywatelami ZSRS była lepsza niż więźniów sowieckich o tyle, że mogli oni liczyć na pomoc polskiego rządu oraz otrzymywać za pośrednictwem Czerwonego Krzyża listy i paczki od rodziny. W drugiej połowie lat trzydziestych na Sołówkach, już nie w obozie, lecz w więzieniu, przetrzymywano Polaków uznanych (z reguły bezpodstawnie) za szpiegów – zarówno pochodzących z zachodniej części ZSRS, jak i przybyłych do Związku Sowieckiego. Wśród 1800 więźniów STON rozstrzelanych jesienią 1937 roku było ponad 60 osób narodowości polskiej<sup>79</sup>.

Głównym źródłem informacji na temat Polaków osadzonych na Sołówkach są wspomnienia i relacje byłych więźniów, nie tylko polskich. Na przykład Nikołaj

<sup>76</sup> Tamże, s. 64.

<sup>77</sup> F. Olechnowicz, *Siedem...*

<sup>78</sup> Zob. A. Дембовска, *Поляки на Соловецких островах*, „Gazeta Petersburska” 2011, nr 2, s. 11; Archiwum Ośrodka „Karta”: Kolekcja Stowarzyszenia „Memoriał”, Materiały na temat obozów sołowieckich, sygn. PL-1001-AW-M-I-11, teczka 1.

<sup>79</sup> Zob. A. Дембовска, dz. cyt., s. 12–13.

Kisieliow-Gromow stwierdza: „polskim obywatelom obrywa się bardziej niż innym. Jak tylko stosunki z Polską się skomplikują, Polaków zaczyna się na różne sposoby dociskać. Idą do karcerów albo na karne delegacje, gdzie strażnicy szybko pomagają im »zdechnąć«”<sup>80</sup>. Oleg Wołkow wspomina: „Polaków traktowano szczególnie okrutnie”<sup>81</sup>. Jurij Brodski, znawca dziejów obozu sołowieckiego, informuje, że Polacy stanowili największą, po Rosjanach i Żydach, grupę narodowościową w obozach sołowieckich i że jedynie Finów prześladowano z powodów etnicznych z równą żarliwością jak Polaków<sup>82</sup>. Wszelako nie wszyscy Polacy nadają się do narodowego martyrologium. Sozerko Malsagow wspomina niejakiego Mariana Smoleńskiego, który był jednocześnie członkiem Komunistycznej Partii Polski i nienawidzącym Rosjan nacjonalistą. W obozie dowodził brygadą roboczą: „Nazwisko Smoleńskiego pozostało w annałach Sołówek z powodu »kijów Smoleńskiego«, które miał on wynaleźć. Są to pokaźne zakrzywione kije, dziś jeszcze używane do bicia osadzonych”<sup>83</sup>. Malsagow wymienia również polskich uciekinierów – udających się w różne strony: „Nie tak dawno z Polski do Rosji zbiegli dwaj Polacy – Milicz i Wintowski. Pogranicznicy sprawili wspaniałe powitanie zbiegom, »którzy uratowali się z bestialskiej niewoli u polskich panów«. Lecz moskiewskie GPU wysłało ich na Sołowki na trzy lata”<sup>84</sup>. Dwaj inni Polacy, Edward Malbrocki i Sazonow, towarzyszyli Malsagowowi w ucieczce z Sołówek<sup>85</sup>. O udanej ucieczce z „obozów Północy” czterech polskich komunistów, którzy wcześniej „uciekli z polskiego »kapitalistycznego piekła« do swojej »proletariackiej ojczyzny«”<sup>86</sup> – wspomina Kisieliow-Gromow.

## Świadectwa spisane w języku polskim

Przywołana przeze mnie wcześniej niemiecka oficyna „Glob” wydała jeszcze jedną, istotną, a w każdym razie interesującą z punktu widzenia historii piśmiennictwa polskiego (względnie: piśmiennictwa w języku polskim) broszurę.

<sup>80</sup> N. Kisieliow-Gromow, dz. cyt., s. 324.

<sup>81</sup> O. Wołkow, *W otchłani*, przekł. M. Kotowska, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1994, s. 184 (wyd. oryginalne, rosyjskie: O. Волков, *Погружение во тьму: из пережитого*, Atheneum, Paris 1987).

<sup>82</sup> Ю. Бродский, dz. cyt., s. 374.

<sup>83</sup> S. Malsagow, dz. cyt., s. 83–84.

<sup>84</sup> Tamże, s. 113.

<sup>85</sup> Tamże, s. 173. Malbrocki w czasie wojny polsko-bolszewickiej służył w wywiadzie wojskowym. Następnie, wykonując zadania wywiadowcze, został aresztowany i trafił do sołowieckiego łagru. W czasie II wojny światowej walczył w AK, w 1954 roku został skazany w PRL na dwa i pół roku więzienia (wiedziano, że zbiegł z Sołówek), zmarł w 1969 roku w Łodzi – zob. P. Mitzner, *Memoriał. Droga do Rosji*, Instytut Książki, Nowąją Polsza, Kraków 2015, s. 70.

<sup>86</sup> N. Kisieliow-Gromow, dz. cyt., s. 311.

Nie znamy jej autora, można jednak przypuszczać, że był nim Polak. Mowa o publikacji z 1944 roku zatytułowanej *Ucieczka z piekła*. Opisuje ona los Polaków na terenach zajętych w 1939 roku przez „żydowsko-bolszewickich »uszczęśliwaczy«”<sup>87</sup>. Opisom sowieckiego bezprawia i cierpień Polaków – aresztowań, deportacji, głodu i masakry katyńskiej – towarzyszą liczne wzmianki o nieczym postępowaniu Żydów (zwłaszcza ich donosicielstwie), sugestie, że Związek Sowiecki (nazywany tutaj Unią Sowiecką) jest tworem żydowskim i że Polacy do dywizji im. Kościuszki byli „powoływani” przymusowo. Mowa w broszurze również o obozach, obozach pracy, obozach pracy przymusowej, obozach karnych. Ani razu jednak, co znamienne, nie pojawia się określenie „obozy koncentracyjne”, zapewne dlatego, że tak nazywane miejsca Polacy zamieszkujący w Generalnym Gubernatorstwie utożsamiali z obozami niemieckimi. O Niemcach jako o agresorach lub choćby stronie prowadzącej wojnę totalną broszura również nie wspomina; mowa w niej natomiast o „stronie niemieckiej”, na którą usiłują przedrzeć się z „sowieckiego piekła” polscy żołnierze.

O losie, jaki przygotowali Polakom w czasie wojny Sowietów, pisano jednak już wcześniej – suwerennie, bez propagandowego zaciętrzewienia i nieanonimowo. W 1942 roku w Tel Awiwie ukazały się *Dzieje rodziny Korzeniewskich* Melchiora Wańkowicza. Tadeusz Sucharski uznaje, iż dzieło to inicjuje nurt w polskim piśmiennictwie, nazwany przezeń „literaturą z sowieckiego »domu niewoli«”<sup>88</sup>. Istotnie, po 17 września 1939 roku Związek Sowiecki stał się dla ogromnej rzeszy Polaków domem niewoli. Dla wielu z nich był nim jednak wcześniej. Przed wybuchem II wojny światowej w ZSRS mieszkało kilkaset tysięcy Polaków<sup>89</sup>. Byli to zwłaszcza potomkowie ludności osiadłej na wschodnich terenach I Rzeczypospolitej, a także osoby ewakuowane w czasie I wojny światowej, uczestnicy rewolucji bolszewickiej i entuzjaści ojczyzny światowego proletariatu przybywający do niej z własnej woli. Niewola mogła się stać – i stała się – udziałem każdej z wymienionych grup.

Losu niewolnika zdołał uniknąć Igor Newerly, który w czasie I wojny światowej został ewakuowany wraz z rodzicami w głąb Rosji. W 1923 roku w Kijowie GPU zaarrestowało go pod zarzutem działalności kontrrewolucyjnej (należał

87 [B. nazw. aut.], *Ucieczka z piekła*, Glob, Warszawa 1944, s. 3.

88 T. Sucharski, *Literatura...*, s. 31, 44–45. W obrębie literatury „domu niewoli” Sucharski rozpatruje literaturę, której *terminus a quo* stanowi agresja sowiecka na Polskę – dotycząca okupacji, obozów jenieckich (literatura jeniecka), więzień (więzienna), „poprawczych obozów pracy” (łagrowa) oraz zsyłek, a konkretniej: *ssytek i wysytek* (ześłańcza) (tamże, s. 31–43).

89 Powszechny spis ludności przeprowadzony w ZSRS w 1926 roku zarejestrował 782.300 obywateli sowieckich pochodzenia polskiego, z których jednak tylko 46 procent uznało język polski za język ojczysty. Dane te nie są jednak przekonujące. Mikołaj Iwanow szacuje liczebność polskiej mniejszości narodowej w ZSRS w 1926 roku na co najmniej 1.150.000–1.200.000 osób – zob. tenże, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1991, s. 71–82.

do młodzieżowej organizacji socjaldemokratycznej). Został skazany na pobyt pod dozorem w Odessie. Tutaj wkrótce ponownie go aresztowano. W zbeletryzowanych wspomnieniach, zatytułowanych *Zostało z uczt bogów*, nakreślił scenę rozmowy z przesłuchującym go wówczas gepistą:

– [...] Zwyciężyliście. Wasze panowanie będzie jak lodowiec, ludzie będą wiedli jaskiniowe życie, a mądrzy i uczciwi będą kryli się po najgłębszych pieczarach, dziękuję za takie życie, możecie mnie rozstrzelać!

– Rozstrzelać nie, ale pilnować będziemy. Sami tego chcieliście. Nie podobało wam się nad Morzem Czarnym, pojedziecie nad Białe.

– Dla mnie bez różnicy – powtórzyłem z tępym uporem.

– No, nie powiedziałbym. Odessa a Sołowki to nie to samo.

A więc tam chcą mnie uplasować, w poklasztornych murach na Wyspach Sołowieckich oblanych zewsząd Morzem Białym, gdzie pół roku noc, gdzie wichry śnieżne śpiewają panichidę żywcem pogrzebanym – mroźne zimno ożwało się w dołku podsercowym i przebiegło po krzyżu<sup>90</sup>.

Newerly szczęśliwie wymknął się ze zdążającego na Północ transportu i pod koniec 1924 roku przedostał się nielegalnie do Polski. Na Sołowki więc nie trafił. Trafił natomiast, niecałe dwie dekady później, do podobnego obozu, tyle że niemieckiego – w Lublinie, na Majdanku.

Cofnijmy się jednak do okresu, w którym zsyłano na Sołowki. Gdy na Zachodzie ukazywały się pierwsze książki dotyczące SŁON, w 1925 roku lwowski dziennik „Wiek Nowy” informował polskich czytelników:

Zaniechano więc [w Związku Sowieckim] terroru, czyli tracenia ludzi bez jakiegokolwiek sądu, ale zatrzymano wszystkie inne środki represji administracyjnych, przede wszystkim prawo zsyłania ludzi bez sądu i terminu do najdalszych okolic Syberii, do okropnego klasztoru na wyspie Sołowieckiej o 250 wiorst od Archangielska<sup>91</sup>.

Cztery lata później na łamach „Hasła Łódzkiego” ukazała się nota *Po pięciu latach strasznej katorgi powrócił z niewoli sowieckiej polski policjant*, nieco przybliżająca, czym jest ów okropny klasztor. Oto jej fragmenty:

<sup>90</sup> I. Newerly, *Zostało z uczt bogów*, Instytut Literacki, Paris 1986, s. 298–299.

<sup>91</sup> Widz., GPU. *Obrazki z czerwonej Rosji (I)*, „Wiek Nowy”, nr 7087 (1925), s. 7. Pisownię w tym i innych cytatach pochodzących z tekstów wydanych przed II wojną światową zmodernizowano.



Do Polski przybył w ostatnich dniach z Rosji sowieckiej jeden z tych nielicznych więźniów, którzy wytrzymali potworne więzienie na wyspach Sołowieckich, czyli tzw. w gwarze sowieckiej „Sołowki”.

Jest to posterunkowy policji państwowej Joachim Biłas.

[...] Dnia 18 czerwca 1923 roku pełnił Biłas służbę na pograniczu w powiecie nieświeckim. Patrolując swój odcinek graniczny, zablądził wśród lasu i mokradeł. Nie mogąc znaleźć wyjścia, zaczął wzywać pomocy. Wówczas zza krzaków wyskoczyli żołnierze sowieckiej straży granicznej i wzięli Biłasa do niewoli.

Nie pomogły tłumaczenia, iż nie wiedział, że przekroczył granicę [...]. Biłasa wywieziono do Mińska i stawiono przed sąd GPU. Tam z całą bezwzględnością skazano go na 5 lat zesłania na „Sołowki”.

W ponurym klasztorze, zamienionym na sowieckie więzienie, wśród straszliwej podbiegunowej temperatury, na ciężkiej pracy katorżniczej, posterunkowy Biłas wytrzymał 5 lat długich jak wieczność. Wreszcie zwolniono go i odstawiono do granicy polskiej. Nieszczęsny skazaniec zupełnie zrujnowany fizycznie, przybył do Nowogródka, gdzie zaopiekowały się nim władze<sup>92</sup>.

Dzięki „pamiętnikowi z Sołówek” Lenardowicza, opublikowanemu w 1930 roku, polski czytelnik mógł poznać bliższe szczegóły dotyczące tej „strasznej katorgi”. Zanim jednak przyjrzą się temu utworowi bliżej (w artykule „*Pamiętnik z Sołówek*” *Mieczysława Lenardowicza*), wspomnę o kilku innych tekstach wzmiankujących o Sołowkach, w tym autorstwa literatów.

W opublikowanej w 1932 roku relacji z dobrowolnie przedsięwziętej podróży do Związku Sowieckiego Antoni Słonimski zanotował, nie stroniąc przy tym od ironii:

Widziałem na drodze pięknie nazwanej Szosą Entuzjastów kolumnę komsomolców, pracującą przy ustawianiu słupów telegraficznych. Pracowali, bawiąc się i śmiejąc. Piękną tą drogą prowadzono kiedyś skazańców na Sybir. Jest tu koło małego stawu miejsce, w którym zesłanych żegnały rodziny. Dalej już iść z partią nie było wolno. Teraz budują tu domy robotnicze i stadiony sportowe. Entuzjasta na tej Szosie Entuzjastów czuł się jak u siebie w domu i nawet pogwizdywał „dubinuszkę”. Sceptyk zwrócił mu uwagę, że fałszuje, a potem zaczął się go wypytywać, czy nie wiadomo mu, którędy prowadzi droga na wyspy Sołowieckie i czy teraz rodziny zesłanych mogą, a zwłaszcza czy chcą, odprowadzać więźniów<sup>93</sup>.

92 [B. nazw. aut.], *Po pięciu latach strasznej katorgi powrócił z niewoli sowieckiej polski policjant*, „Hasło Łódzkie” 1929, nr 104, s. 2.

93 A. Słonimski, *Moja podróż do Rosji*, [cz. 3:] *Młodzież w Sowietach*, „Wiadomości Literackie” 1932, nr 29, s. 1. W tym samym roku ukazała się, nakładem „Roju”, edycja książkowa *Mojej podróży do Rosji*.

W dalszej partii utworu stwierdza:

Na temat sądów rosyjskich słyszałem wiele rzeczy ponurych i okrutnych. Nie piszę o rozstrzeliwaniu ludzi bez sądu, o masowych egzekucjach dokonywanych przez jakiegoś zbrodniarza seksualnego, o nagrodach, które wyznaczane są dla konwojentów na wyspach Sołowieckich. [...] Nie piszę o tych wszystkich sprawach jak o faktach, gdyż są to niesprawdzone pogłoski, mimo że to, co widziałem w Sowietach, usprawiedliwiłoby wiarę w możliwość takiego okrucieństwa. [...]

Rosjanie żyją w strachu przed własną władzą. [...] Każdy dzwonek rozdzierający nocną ciszę może zwiastować rewizję i aresztowanie. [...] Zesłanie na wyspy Sołowieckie jest postrachem dla wielu, ale najpopularniejszy jest w Sowietach lęk o utratę pożywienia<sup>94</sup>.

Rok później Ferdynand Goetel, w odpowiedzi na ankietę „Wiadomości Literackich” zatytułowaną *Pisarze polscy a Rosja sowiecka*, stwierdził: „Myślę, że dopóki ludzie wyznający »ich« pogląd na świat siedzą u nas w więzieniach, a wyznający »nasz« – wędrują na Sołowki, wszelkie zbliżenie zbudowane będzie na fałszywej podstawie i w pewnej chwili pęknie, pozostawiając po sobie gorycz i zawód”<sup>95</sup>.

To, czym są Sołowki, miał okazję przekonać się na własnej skórze białoruski pisarz i działacz kulturalny, wspomniany już Franciszak Alachnowicz, zamieszkały w Wilnie. Krytycznie odnosząc się do polityki II Rzeczypospolitej wobec mniejszości narodowych, Alachnowicz udał się jesienią 1926 roku na sowiecką Białoruś, licząc, że będzie mógł tam aktywnie uczestniczyć w tworzeniu białoruskiej kultury. Otrzymał pracę w teatrze. Zachęcony przez GPU, naiwnie zgodził się zabiegać o uzyskanie sowieckiego obywatelstwa. Kilka dni po otrzymaniu go, 2 stycznia 1927 roku, został aresztowany. Za rzekomy „udział w polskiej defenzywie”<sup>96</sup>, to jest uznawszy go za szpiega, zasądzono mu dziesięcioletni wyrok i zesłano na Sołowki. Dotarł tutaj, etapami, na przełomie kwietnia i maja 1928 roku. Miał szczęście w nieszczęściu, gdyż po trudnym dlań początkowo okresie ciężkiej fizycznej pracy został stróżem w obozowym muzeum, a następnie aktorem w obozowym teatrze. Na Sołowkach przebywał do jesieni 1932 roku. W 1933 roku powrócił do Polski dzięki wymianie więźniów; wymieniono go na Branisława Taraszkiewicza, białoruskiego językoznawcę i działacza politycznego, komunistę, odbywającego w II RP karę więzienia (dodajmy, że w 1937 roku Sowietci aresztowali go jako „agenta polskiego Sztabu Generalnego”, którym bez wątpienia nie był, a następnie zamordowali).

94 A. Słonimski, *Moja podróż do Rosji*, [cz. 7:] *Sędziowie i sądzeni*, „Wiadomości Literackie” 1932, nr 33, s. 1.

95 F. Goetel, Wypowiedź w ankiecie *Pisarze polscy a Rosja sowiecka. Literatura sowiecka – eksperyment komunistyczny – zbliżenie polsko-rosyjskie*, „Wiadomości Literackie” 1933, nr 44, s. 3.

96 F. Olechnowicz, [Wypowiedź], [w:] J.T. Dybowski, *Siedem lat w szponach GPU. Rozmowa z Olechnowiczem*, „Kultura” 1936, nr 16, s. 4.

Natychmiast po powrocie Alachnowicz przystąpił do spisywania wspomnień ze swojej nieudanej wyprawy do Związku Sowieckiego<sup>97</sup>. Zamierzał opublikować je w ukazującym się w Wilnie dzienniku białoruskiej chadecji „Беларуская крыніца”. W redakcji poinformowano go jednak, że gazeta ma mnóstwo materiałów, zatem niech spróbuje później<sup>98</sup>. Zniechęcony przez rodaków, udał się do redakcji „Słowa”. Redaktor tej gazety, Stanisław Mackiewicz, który w 1931 roku odbył podróż dziennikarską do Związku Sowieckiego i zrelacjonował ją w wymownie zatytułowanym tomie *Myśl w obcęgach*<sup>99</sup>, zgodził się wydrukować wspomnienia – wszelako na koszt autora. Alechnowicz spisał je po polsku. Ukazały się w 1935 roku pod tytułem *Siedem lat w szponach GPU*<sup>100</sup>. Dwa lata później Alachnowicz opublikował je, znowu własnym nakładem, w Warszawie, zmieniając tytuł na bodaj atrakcyjniejszy – *Prawda o Sowietach*<sup>101</sup>. W tym samym roku dokonał przekładu wspomnień na język białoruski i wydał je jako *У капцюрох ГПУ (W szponach GPU)*<sup>102</sup>. Jak stwierdza Zenowiusz Ponarski, dla prawicy, zwłaszcza nacjonalistów polskich, książka Olechnowicza była za mało antysowiecka, nie zawierała bowiem akcentów antysemitycznych, zaś dla lewicy była propagandą faszystowską, której nie chciano wierzyć<sup>103</sup>.

W opublikowanym w 1990 roku diariuszu *Rok myśliwego* Czesław Miłosz wydobyla jeszcze jeden aspekt recepcji owych wspomnień:

W Wilnie we wczesnych latach trzydziestych Białorusin Olechnowicz, ekswięzień na Sołowkach, znalazł się wobec czytelników polskich w podobnej sytuacji, co później

97 Na temat Alachnowicza i edycji jego wspomnień – zob. Z. Ponarski, *Franciszek Olechnowicz – wydawca, redaktor, publicysta*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1996, z. 2, s. 51–64; K. Drozd, *Białoruska literatura łagrowa*, Katedra Białorutenistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006, passim; A. Moskwin, *Powieść dokumentalna Franciszka Alachnowicza „7 lat w szponach GPU”: geneza utworu, cztery wersje*, „Białorutenistyka Białostocka”, t. 11 (2019), s. 47–88.

98 Zob. Z. Ponarski, dz. cyt., s. 58–59.

99 Mackiewicz pisze tutaj: „chcę podkreślić swój obiektywizm i powiedzieć, że w tym, co się czyta w antybolszewickiej literaturze, jest mnóstwo błagi i bujdy wszelkiego rodzaju. Szerzenie nieprawdy o Bolszewii jest zbędne i szkodliwe. Zbędne, bo książki antybolszewickie, oparte na przesadach, jednakże nie są w stanie oddać tego koszmaru życia, jak się on tam przedstawia. Wyjeżdżając do Bolszewii i budując sobie obraz stosunków tam panujących na podstawie propagandowych książek, byłem jednak rozczarowany *in minus*, to znaczy życie w Rosji wydało mi się o wiele gorsze, nieznośniejsze, piekielniejsze, niż mogłem sobie wyobrazić” (tenże, *Myśl w obcęgach. Studia nad psychologią społeczeństwa Sowietów*, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1931, s. 44–45).

100 F. Olechnowicz, *Siedem...*

101 F. Olechnowicz, *Prawda o Sowietach (wrażenia z 7-letniego pobytu w więzieniach sowieckich r. 1927–1933)*, nakł. autora, Warszawa 1937.

102 Ф. Аляхновіч, *У капцюрох ГПУ*, Друкарня І. Баеўскага, Wilno 1937.

103 Z. Ponarski, dz. cyt., s. 59.

Polacy wypuszczani z łagrów wobec publiczności angielskiej: współczucie, ale niedowierzenie, bo przecież ów świadek musiał coś przeszkrobać: przecież nikt nie jest karany bez winy<sup>104</sup>.

Ewa Pogonowska stwierdza, że opinia publiczna w II RP w niewielkiej mierze zdawała sobie sprawę z rozmiaru represji sowieckiego systemu penitencjarnego wobec więźniów politycznych<sup>105</sup>. Można sądzić, że wspomnienia Alachnowicza były jednak w przedwojennej Polsce czytane, skoro ukazały się tutaj nie tylko po polsku, lecz także po białorusku i w tłumaczeniu na język ukraiński, tylko że ich rezonans zapewne nie był wystarczający. Nawiązuje do nich profesor Marian Zdziechowski w eseju *Czerwony terror*, dotyczącym między innymi pierwszego procesu moskiewskiego (z 19–24 sierpnia 1936 roku). Ocenia je wysoko:

Franciszek Olechnowicz spędził lat siedem „w szponach GPU”, przeżycia swoje opisał żywo, barwnie i, co najważniejsze, spokojnie, prawdziwie; poczuje to każdy czytelnik. Nie słyszałem jednak, aby niewielka rozmiarami i tania książeczka zdobyła należne powodzenie. Czy ta żądza niewiedzy, czy to uporczywe zatykanie uszu na każdy jęk dochodzący stamtąd nie jest złośliwą psychozą, czy nie świadczy, że czerwona dżuma już wtargnęła do nas, że gangrena zjada duszę narodu? Dla czego rozmaite Drobnerzy<sup>106</sup> i inni komunistyczni podszczuwacze, tumaniąc mózgi głupców obrazami niezliczonych rozkoszy sowieckiego rajy, udają, że nie słyszeli o tych, co do owego „raju” uciekli, cudem wrócili i opowiadają, co widzieli tam, co przecierpieli?<sup>107</sup>

„Pamiętnik z Sołówek” Mieczysława Lenardowicza jest utworem wcześniejszym niż relacja Alachnowicza i jeszcze mniej znanym. Wprawdzie ustępuje on wspomnieniom Białorusina pod względem literackim, jednak z perspektywy historii literatury polskiej i polskiego piśmiennictwa ma szczególną wagę. Jest bowiem prawdopodobnie nie tylko pierwszym polskim utworem poświęconym Sołówkom, lecz także pierwszym dziełem polskiej literatury łagrowej i, szerzej, literatury obozowej. Jego możliwie wszechstronną charakterystykę, poprzedzoną rozważaniami dotyczącymi autora, zawarłem w osobnym artykule – „Pamiętnik z Sołówek” Mieczysława Lenardowicza.

<sup>104</sup> C. Miłosz, *Rok myśliwego*, Instytut Literacki, Paris 1990, s. 146.

<sup>105</sup> Zob. E. Pogonowska, dz. cyt., s. 446.

<sup>106</sup> Nawiązanie do Bolesława Drobnera – w 1936 roku wykluczonego z Polskiej Partii Socjalistycznej, rzecznika porozumienia z komunistami.

<sup>107</sup> M. Zdziechowski, *Czerwony terror*, [w:] tegoż, *W obliczu końca*, wyd. 2 uzup., Wydawnictwo Stanisława Turskiego, Wilno 1938, s. 84–85.

## Bibliografia

- Alachnowicz Franciszak, *U kapciuroch HPU*, Drukarnia I. Bajeskaha, Wilno 1937.
- Applebaum Anne, *Gulag*, przekł. Jakub Urbański, Świat Książki, Warszawa 2013.
- Archiwum Ośrodka „Karta”, Kolekcja Stowarzyszenia „Memoriał”, Materiały na temat obozów sołowieckich, sygn. PL-1001-AW-M-I-11.
- Belomor. An Account of the Construction of the New Canal Between the White Sea and the Baltic Sea*, red. Maxim Gorky, L[eopold] Averbakh, S[emen] G. Firin, przekł. Amabel Williams-Ellis, H. Smith and R. Haas, New York 1935.
- [B. nazw. aut.], *Bielyje o Sołowkach*, „Nowyje Sołowki” 1926, nr 13, s. 1.
- Biezsonow Ju[rrij] D., *Dwadcat’ szest’ tiurjem i pobieg s Sołowkow*, Imprimerie de Navarre, Paris 1928.
- Bezsonov Youri, *Mes vingt-six prisons et mon évacion de Solovki*, przekł. E. Semenoff, Payot, Paris 1928.
- Bezsonov Youri, *My Twenty-Six Prisons and My Escape from Solovetski*, [b. nazw. tł.], Jonathan Cape, London 1929.
- Bolecki Włodzimierz, „Inny świat” Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Universitas, Kraków 2007.
- Brodskij Jurij, *Sołowki. Łabirint priebraženij*, Nowaja gazieta, Moskwa 2017.
- Bułhakow Michaił, *Mistrz i Małgorzata*, przekł. Irena Lewandowska i Witold Dąbrowski, Muza, Warszawa 2007.
- Całka Małgorzata, *Z badań nad literaturą łagrową w Polsce*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum”, [t.] 10 (2001), s. 137–153.
- Ciesielski Stanisław, *GULag. Radzieckie obozy koncentracyjne 1918–1953*, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2010.
- Czaplejewicz Eugeniusz, *Polska literatura łagrowa*, PWN, Warszawa 1992.
- Diembowska Anna, *Polaki na Sołowieckich ostrowach*, „Gazeta Petersburska” 2011, nr 2, s. 11–13.
- Drozd Katarzyna, *Białoruska literatura łagrowa*, Katedra Białorutenistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006.
- Duguet Raymond, *Une baigne en Russie rouge. Solovki, l’île de la faim, des supplices, de la mort*, przedm. Jules Claine, Jules Tallandier, Paris 1927.
- Głubokowskij Boris, *49. Materiały i wpieczatlenija*, Biuro pieczati USŁON, Sołowki 1926.
- Głubokowskij Boris, *Sołowki, ostrow pytok i smierti. Bielaja pieczat’ o Sołowkach*, „Nowyje Sołowki” 1926, nr 13, s. 3–4.
- Goetel Ferdynand, Wypowiedź w ankiecie *Pisarze polscy a Rosja sowiecka. Literatura sowiecka – eksperyment komunistyczny – zbliżenie polsko-rosyjskie*, „Wiadomości Literackie” 1933, nr 44, s. 3.
- Gor’kij M[aksim], *Sołowki*, „Naszy dostiżenija” 1929, nr 5, s. 25–36, nr 6, s. 3–22.

- Gullotta Andrea, *The „Cultural Village” of the Solovki Prison Camp: A Case of Alternative Culture*, „Studies in Slavic Cultures”, nr 9 (2010), s. 9–25.
- Gullotta Andrea, *Intellectual Life and Literature at Solovki 1923–1930. The Paris of the Northern Concentration Camps*, Legend, Cambridge 2018.
- Heller Michał, *Świat obozów koncentracyjnych a literatura sowiecka*, przekł. Michał Kaniowski [właśc. Jerzy Pomianowski], Instytut Literacki, Paris 1974.
- Inny świat w literaturze narodów. Konteksty, życiorysy, interpretacje*, red. Justyna Pyzia i Józef M. Ruszar, Instytut Literatury, Kraków 2020.
- Iwanow Mikołaj, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Iwanowa G[alina] M., *Istorija GUŁAGa 1918–1958. Socjalno-ekonomiczeskij i politiko-prawowej aspiekt*, Nauka, Moskwa 2006.
- Iz postanowlenija Politbiuro CK WKP(b) „Ob ispolzowanii truda ugołowno-zakluczennych”*, [w:] *GUŁAG (Gławnoje uprawlenije łagieriej) 1917–1960*, oprac. A.I. Kokurin i N.W. Pietrow, red. W.N. Szostakowskij, Międzynarodnyj Fond „Diemokratijsa”, Moskwa 2000, s. 62.
- Jakobson Michael, *Origins of the Gulag. The Soviet Prison Camp System 1917–1934*, The University Press of Kentucky, Lexington 1993.
- Jurczenko Witalij [właśc. Karaś-Hałynskij Jurij], *Pekło na zemli (w Usewłoni OHPU ta wtecza zwidtil)*, Czerwona kałyna, Lwów 1931.
- Jurczenko Witalij [właśc. Karaś-Hałynskij Jurij], *Szlachamy na Sołowky (iz zapysok zasłancia)*, Czerwona kałyna, Lwów 1931.
- Jurczenko Witalij [właśc. Karaś-Hałynskij Jurij], *Zi sołowečkoho pekła na wolu (zapy-sky wtikacza)*, Czerwona kałyna, Lwów 1931.
- Kabardyjsko-bałkarskie kanał imieni Stalina. Istorija stroitielstwa*, red. M[aksim] Gor’kij, L[eopold] L. Awierbach, S[iemien] G. Firin, Istorija fabrik i zawodow, Moskwa 1934.
- „*Kak sobaka: wsie ponimaju, a mołczu*”. *Iz razrozniennych zapisiej M. Gor’kogo*, opublikowała M.M. Bogojawlenskaja, „Litieraturnaja gazieta” 1994, nr z 3 sierpnia, s. 6.
- Kaplan Hélène, *The Bibliography of the Gulag Today*, [w:] *Reflections on The Gulag. With a Documentary Appendix on the Italian Victims of Repression in the USSR*, red. Elena Dundovich, Francesca Gori i Emanuela Guercetti, Feltrinelli, Milano 2003, s. 225–246.
- Kiemicki [właśc. Swiesznikow] Władimir, *Pieśń o powrocie*, przekł. Waldemar Gajewski, [w:] Lichaczow Dmitrij, *Wspomnienia*, przekł. Bogusław Żyłko, Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, Wydawnictwo Akademickie „Sedno”, Warszawa 2016, s. 299–301.
- Kiemieckij [właśc. Swiesznikow] Władimir, *Piesn’ o wozwraszczenii*, „Sołowieckije Ostrowa” 1930, nr 5, s. 1.



- Kisielew-Gromow N[ikołaj] I., *Łagieri smierti w SSSR. Wielikaja bratskaja mogiła żertw kommunistycznego tierrora*, Knigoizdatielstwo N.P. Malinowskiego, Shanghai 1936.
- Kisieliow-Gromow Nikołaj, *Obozy śmierci w ZSRR. Wielka masowa mogiła ofiar komunistycznego terroru*, [w:] Malsagow Sozerko, Kisieliow-Gromow Nikołaj, *Początki Gułagu. Opowieści z Wysp Sołowieckich*, przekł. Marcin Masny, Replika, Poznań 2019, s. 207–409.
- Klingier A[leksandr], *Sołowieckaja katorga (zapiski bieżawszego)*, „Archiw russoj riewolucyi”, t. 19 (1228), s. 157–211.
- [Klug Kajetan], *Die grösste Sklaverei der Weltgeschichte. Tatsachenbericht aus dem Strafgebieten der GPU*, napisał Kajetan Klug, oprac. Karl Neuscheler, Zentralverlad der NSDAP Franz Eher, Berlin 1942.
- [Klug Kajetan], *Największe niewolnictwo w historii świata. Sprawozdanie z rzeczywistych przeżyć w obozach karnych GPU*, napisał Kajetan Klug, oprac. Karl Neuscheler, Glob, Warszawa 1943.
- Knyt Agnieszka, *Od redaktora*, [w:] Sołoniewicz Iwan, *Rosja w łagrze*, przekł. Stanisław Dębicki, weryfikacja i uzup. przekł., red. Agnieszka Knyt, Ośrodek „Karta”, Warszawa 2007, s. 499–526.
- Lenardowicz Mieczysław, *Na wyspach tortur i śmierci. Pamiętnik z Sołówek*, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, Warszawa 1930.
- Lenartowicz M. [właśc. Lenardowicz Mieczysław], *Pamiętnik z Sołówek*, Towarzystwo Wydawnicze „Rój”, Warszawa [1930].
- Lenin W[ładimir] I., *Tielegramma Pienzienskomu gubispołkomu*, [w:] Lenin W[ładimir] I., *Połnoje sobranije soczinienij*, t. 50, Izdatielstwo političeskoj litieratury, Moskwa 1970, s. 143–144.
- Lichaczew D[mitrij] S., *Wospominanija*, Logos, Sankt-Pietierburg 1995.
- Lichaczow Dmitrij, *Wspomnienia*, przekł. Bogusław Żyłko, Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, Wydawnictwo Akademickie „Sedno”, Warszawa 2016.
- Mackiewicz Stanisław, *Mysł w obcęgach. Studia nad psychologią społeczeństwa Sowie-tów*, Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1931.
- Malsagoff S[ozerko] A., *An Island Hell. A Soviet Prison in the Far North*, przekł. F.H. Lyon [właśc. Francis Hamilton], A.M. Philpot, London 1926.
- Malsagow Sozerko, *Piekielna wyspa. Radziecka katorga na dalekiej północy*, [w:] Malsagow Sozerko, Kisieliow-Gromow Nikołaj, *Początki Gułagu. Opowieści z Wysp Sołowieckich*, przekł. Marcin Masny, Replika, Poznań 2019, s. 35–191.
- [Malsagow Sozierko A.], *Sołowki. Ostrow pytok i smierti (Zapiski bieżawszego s Sołowkow oficera S.A. Malsagowa)*, „Siegodnia” 1925, nr 269, s. 6–7; nr 270, s. 6; nr 271, s. 5; nr 272, s. 6; nr 273, s. 7; nr 274, s. 5; nr 276, s. 4; nr 277, s. 4; nr 278, s. 4; nr 279, s. 5; nr 280, s. 5; nr 282, s. 5; nr 283, s. 4; nr 284, s. 5; nr 285, s. 6; nr 286, s. 4; nr 288, s. 3; nr 289, s. 4; nr 290, s. 3; nr 292, s. 5.



- Mielgunow S[iergiej] P., „*Krasnyj tierror*” w *Rossii 1918–1923*, [b. nazw. wydaw.], Berlin 1924.
- Miłosz Czesław, *Rok myśliwego*, Instytut Literacki, Paris 1990.
- Mitzner Piotr, *Memoriał. Droga do Rosji*, Instytut Książki, Nowaja Polska, Kraków 2015.
- Morawiec Arkadiusz, „Pamiętnik z Sołówek” Mieczysława Lenardowicza, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2022, nr 1 (64).
- Moskwin Andriej, *Powieść dokumentalna Franciszka Alachnowicza „7 lat w szponach GPU”, geneza utworu: cztery wersje*, „Białorusistyka Białostocka”, t. 11 (2019), s. 47–88.
- Myklin Ołena, *Nacionalna polityka WKP(b) w Ukraini 1930-ch rokiw u wyswiltlenni „Biuletynu Polsko-Ukraińskiego”, „Istorija Ukrainy. Małowidomi imena, podiji, fakty”*, nr 35 (2008), s. 324–328.
- Newerly Igor, *Zostało z uczyty bogów*, Instytut Literacki, Paris 1986.
- Nowikow Ł.I., *Idiei Iosifa Jelenskogo o sprawiedliwom ustrojstwie obszczestwa w kontie-kstie mirowoj utopieczeskoj mysli*, [w:] *Filosofija w Bielarusi i pierspiektiwu mirowoj intiellektualnoj kultury*, kom. nauk. A.A. Łazariewicz [i in.], Prawo i ekonomika, Minsk 2011, s. 439–440.
- Obozy koncentracyjne OGPU w ZSRR*, red. Bernadetta Gronek, Grzegorz Jakubowski, Irena Marczak, Bellona, Warszawa 1992.
- Olechnowicz Franciszek, *Prawda o Sowietach (wrażenia z 7-letniego pobytu w więzieniach sowieckich r. 1927–1933)*, nakł. autora, Warszawa 1937.
- Olechnowicz Franciszek, *Siedem lat w szponach GPU*, nakł. autora, Wilno 1935.
- Olechnowicz Franciszek, [Wypowiedź], [w:] Dybowski Janusz Teodor, „*Siedem lat w szponach GPU*”. *Rozmowa z Olechnowiczem*. „Kultura” 1936, nr 16, s. 4.
- Owsiany Helena, *Paradoksy łagrów sołowieckich*. [w:] *Skazani jako „szpiedzy Watykana”*. *Z historii Kościoła katolickiego w ZSRR 1918–1956*, red. Roman Dzwonkowski, Apostolicum, Ząbki 1998, s. 253–277.
- Owsiany Helena, *Polacy w łagrach rosyjskiej Północy. W świetle relacji, listów i dokumentów*, Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 2000.
- Owsiany Helena, *Z historii łagrów na Wyspach Sołowieckich 1920–1939*, [w:] *Skazani jako „szpiedzy Watykana”*. *Z historii Kościoła katolickiego w ZSRR 1918–1956*, red. Roman Dzwonkowski, Apostolicum, Ząbki 1998, s. 201–251.
- [B. nazw. aut.], *Po pięciu latach strasznej katorgi powrócił z niewoli sowieckiej polski policjant*, „Hasło Łódzkie” 1929, nr 104, s. 2.
- Pogonowska Ewa, *Czytanie Nowej Rosji. Polskie spotkania ze Związkiem Sowieckim lat trzydziestych XX wieku*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2012.
- Ponarski Zenowiusz, *Franciszek Olechnowicz – wydawca, redaktor, publicysta*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1996, z. 2, s. 51–64.
- Postanowienije SNK RSFSR o „krasnom tierrorie”*, [w:] *GUŁAG (Gławnoje uprawlenije łagieriej) 1917–1960*, oprac. A.I. Kokurin i N.W. Pietrow, red. W.N. Szostakowskij, Międzynarodny Fond „Diemokratija”, Moskwa 2000, s. 15.

- Postanowlenije WCIK o łagieriach prinuditielnych rabot. 17 maja 1919 g.*, [w:] *Istorija stalinskogo Gułaga. Koniec 1920-ch–pierwaja połowina 1950-ch godow. Sobranije dokumientow w 7-mi tomach*, red. W.P. Kozłow [i in.], t. 2: *Karatielnaja sistiema: struktura i kadry*, red. N.I. Władimircew, ROSSPEN, Moskwa 2004, s. 525–530.
- Prikaz WCzK o „krasnom tierrorie”*, [w:] *GUŁAG (Gławnoje uprawlenije łagieriej) 1917–1960*, oprac. A.I. Kokurin i N.W. Pietrow, red. W.N. Szostakowskij, Międzynarodnyj Fond „Diemokratija”, Moskwa 2000, s. 14–15.
- S.K. [Kriwienko Siergiej], *Sołowiecki ITŁ OGPU*, [w:] *Łagry. Przewodnik encyklopedyczny*, red. Nikita Ochotin i Arsenij Roginski, przekł. Romuald Niedzielko, Ośrodek „Karta”, Warszawa 1998, s. 464–467.
- Sariusz-Skąpska Izabella, *Polscy świadkowie GUŁagu. Literatura łagrowa 1939–1989*, Universitas, Kraków 2002.
- Słonimski Antoni, *Moja podróż do Rosji*, [cz. 3:] *Młodzież w Sowietach*, „Wiadomości Literackie” 1932, nr 29, s. 1.
- Słonimski Antoni, *Moja podróż do Rosji*, [cz. 7:] *Sędziowie i sądzeni*, „Wiadomości Literackie” 1932, nr 33, s. 1.
- Sołoniewicz Iwan, *Dzieci za drutem kolczastym*, Glob, Warszawa 1943.
- Sołoniewicz Iwan, *Dzieci za drutem kolczastym. Dziewczynka z lodem*, nakł. „Przewodnika Katolickiego”, Poznań 1938.
- Sołoniewicz Iwan, *Rosja w łagrze*, przekł. Stanisław Dębicki, weryfikacja i uzupełn. przekł., red. Agnieszka Knyt, Ośrodek „Karta”, Warszawa 2007.
- Sołoniewicz Iwan, *Rosja w obozie koncentracyjnym*, t. 1–2, przekł. Stanisław Dębicki, nakł. Sekretariatu Porozumiewawczego Polskich Organizacji Społecznych, Lwów 1938.
- Sołoniewicz Iwan, *Rossija w konclagierie*, Izd-wo Nacyonalno-trudowego sojuza nowego pokolenija, Sofija 1936.
- Sołowecka katorha (Dokumenty)*, red. Ł[ewko] Czykałenko, Druk[arnia] W. Cywińskiego, Warszawa 1931.
- Sołowki* [film dok.], reż. Aleksandr A. Czerkasow, Związek Sowiecki 1928.
- Sołżenicyn Aleksander, *Archipelag GUŁag 1918–1956. Próba dochodzenia literackiego*, t. 1–3, przekł. Jerzy Pomianowski, Rebis, Poznań 2019.
- Sucharski Tadeusz, *Czy „Inny Świat” jest rzeczywiście inny? Dzieło Herlinga na tle pierwszych tekstów łagrowych*, [w:] *Gustaw Herling-Grudziński. Między Wschodem a Zachodem*, red. Grzegorz Przebinda, Bartosz Gołąbek, Wojciech Gruchała, Wydawnictwo Humanistyczne Pigionianum, Karpacka Państwowa Uczelnia w Krośnie, Krosno 2020, s. 121–147.
- Sucharski Tadeusz, *Literatura polska z sowieckiego „domu niewoli”*. *Poetyka. Aksjologia. Twórcy*, Instytut Literatury, Kraków 2021.
- Szapował Jurij, *Likwidacja więźniów sołowieckich z Ukrainy w okresie „Wielkiego Terroru”*, [w:] *Sowiecki system obozów i więzień. Przykłady wybranych państw*, red. Jerzy Bednarek, Instytut Pamięci Narodowej, Łódź 2013, s. 231–258.

- Szyrajew Boris, *Niegaszące światło*, przekł. i oprac. Aniela Czendlik, AA, Kraków 2014.
- Szyriaew Boris, *Nieugasimaja lampada*, Izdatielstwo imieni Czechowa, New York 1954.
- Śleszyński Wojciech, *Pierwszy sowiecki łagier. Wyspy Sołowieckie (1920–1939)*, Muzeum Pamięci Sybiru, Białystok 2017.
- Taylor Nina, *Proza zsyłkowa*, [w:] *Literatura emigracyjna 1939–1989*, t. 1, red. Józef Garliński [i in.], Śląsk, Katowice 1994, s. 261–289.
- Tomaszewski Feliks, *Syberia i rosyjska/radziecka Północ. Niekończąca się gra: zakrywanie – odsłanianie*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2020.
- [B. nazw. aut.], *Ucieczka z piekła*, Glob, Warszawa 1944.
- Wat Aleksander, *Mój wiek. Pamiętnik mówiony*, cz. 1–2, przedm. Czesław Miłosz, do dr. przygot. Lidia Ciołkoszowa, Polonia Book Fund, London 1977.
- Werth Nicolas, *Państwo przeciw społeczeństwu. Przemoc, represje i terror w Związku Sowieckim*, przekł. A. Nieuważny, [w:] Courtois Stéphane [i in.], *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, przekł. Krzysztof Wakar [i in.], Dębogóra, Dębogóra 2017, s. 55–266.
- Werth Nicolas, *Sołówki, laboratorium Gułagu*, [w:] Malsagow Sozerko, Kisieliow-Gromow Nikołaj, *Początki Gułagu. Opowieści z Wysp Sołowieckich*, przekł. Marcin Masny, Replika, Poznań 2019, s. 5–32.
- The White Sea Canal*, red. Maxim Gorky, L[eopold] Averbakh, S[emen] G. Firin. Tł. Amabel Williams-Ellis, John Lane, London 1935.
- Widz., *GPU. Obrazki z czerwonej Rosji (I)*, „Wiek Nowy”, nr 7087 (1925), s. 7–8.
- Wilk Mariusz, *Wilczy notes*, Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk 1998.
- Wołkow Oleg, *Pogrużenije wo t'mu: iz pierieżytego*, Atheneum, Paris 1987.
- Wołkow Oleg, *W otchłani*, przekł. Maria Kotowska, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1994.
- Zajcew I[wan] M., *Sołówki (Kommunisticzeskaja katorga, ili miasto pytok i smierti)*, Słowo, Shanghai 1931.
- Zdziechowski Marian, *Czerwony terror*, [w:] Marian Zdziechowski, *W obliczu końca*, wyd. 2 uzup., Wydawnictwo Stanisława Turckiego, Wilno 1938, s. 44–106.

---

Arkadiusz Morawiec

## The beginnings of Polish literature of Soviet concentration camps: Introduction to reading Mieczysław Lenardowicz's "memoirs from Solovki"

### Summary

This article is an introduction to the reading of Mieczysław Lenardowicz's "memoirs from Solovki", published twice in 1930 as *Na wyspach tortur i śmierci. Pamiętnik z Solówek* [On the islands of torture and death: memoirs from Solovki] and *Pamiętnik z Solówek* [Memoirs from Solovki]. This is probably the first work of Polish literature of Soviet concentration camps, or more broadly, Polish concentration camp literature. The article outlines the historical and literary context of Lenardowicz's "memoirs": the genesis of the Bolshevik and Soviet concentration camps, and the Solovki Special Purpose Camp in particular, and points to the most important early testimonies about Soviet camps (mainly Solovki), including texts published in Poland and the General Government until 1945. These include, apart from Lenardowicz's work, foreign-language testimonies (Russian, Ukrainian, German) and their Polish translations, the memoirs of Franciszak Alachnowicz, a Byelorussian, written in Polish, and texts written in Polish by Poles: press articles, reports, and essays that deal with Solovki in a more or less direct manner.

**Keywords:** Polish literature, literature of Soviet concentration camps, Soviet concentration camps, Solovki special camp

**Arkadiusz Morawiec** – prof. dr hab., literaturoznawca i krytyk literacki, zatrudniony w Uniwersytecie Łódzkim w Zakładzie Literatury Polskiej XX i XXI wieku. Zajmuje się historią literatury polskiej, w szczególności pisarstwem obrazującym totalitaryzm i ludobójstwo, w tym literaturą obozową i literaturą Holokaustu, oraz pisarstwem jako formą pamięci. Autor książek: *Poetyka opowiadań Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. Autentyzm – dyskursywność – paraboliczność* (2000); *Seweryna Szmagłewska (1916–1992). Bibliografia* (2007); *Literatura w lagrze, lager w literaturze. Fakt – temat – metafora* (2009); *Polityczne, prywatne, metafizyczne. Szkice o literaturze polskiej ostatnich dziesięcioleci* (2014); *Zofia Romanowiczowa. Pisarka nie tylko emigracyjna* (2016); *Literatura polska wobec ludobójstwa. Rekonesans* (2018); *Polish Literature and Genocide* (2022).